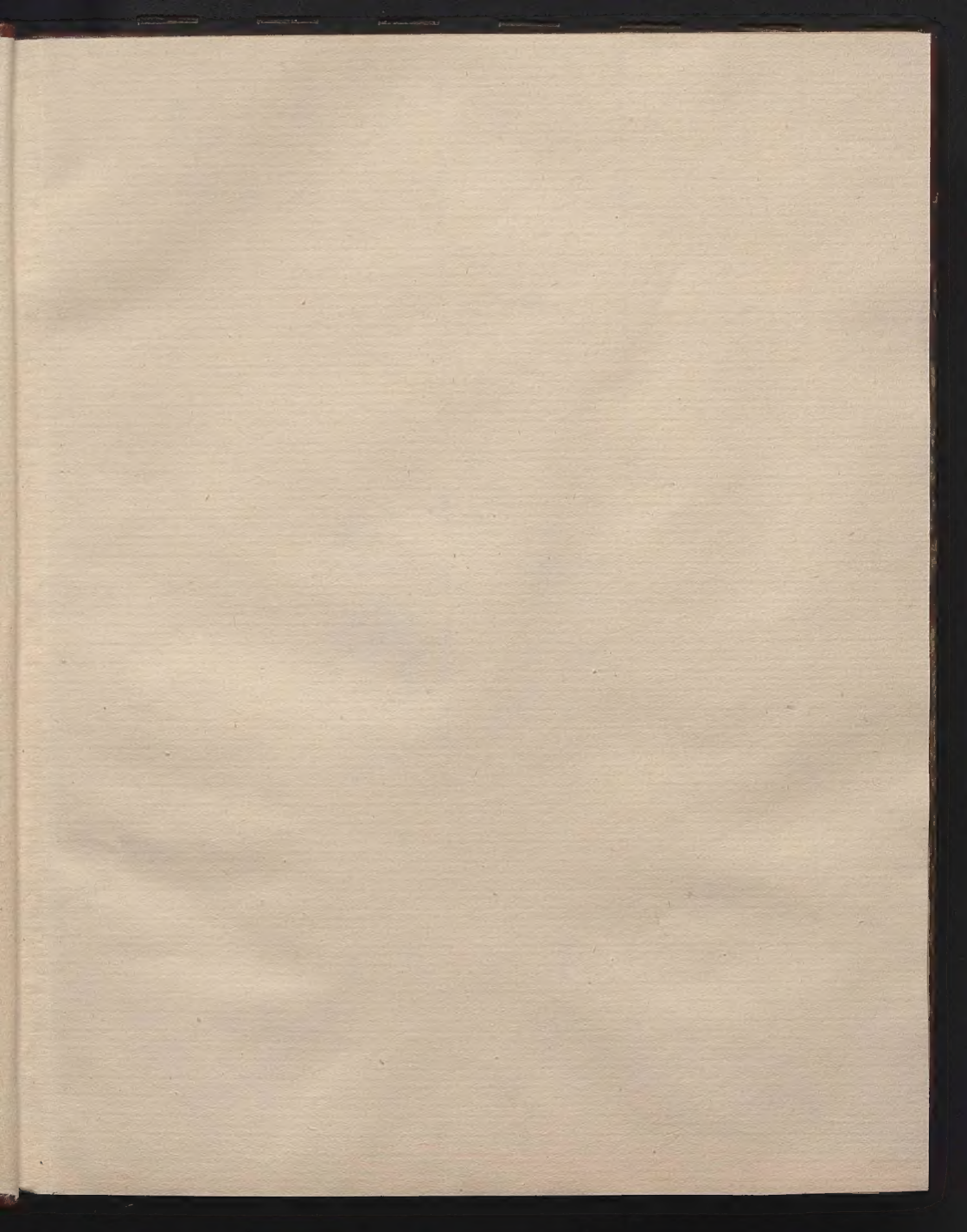
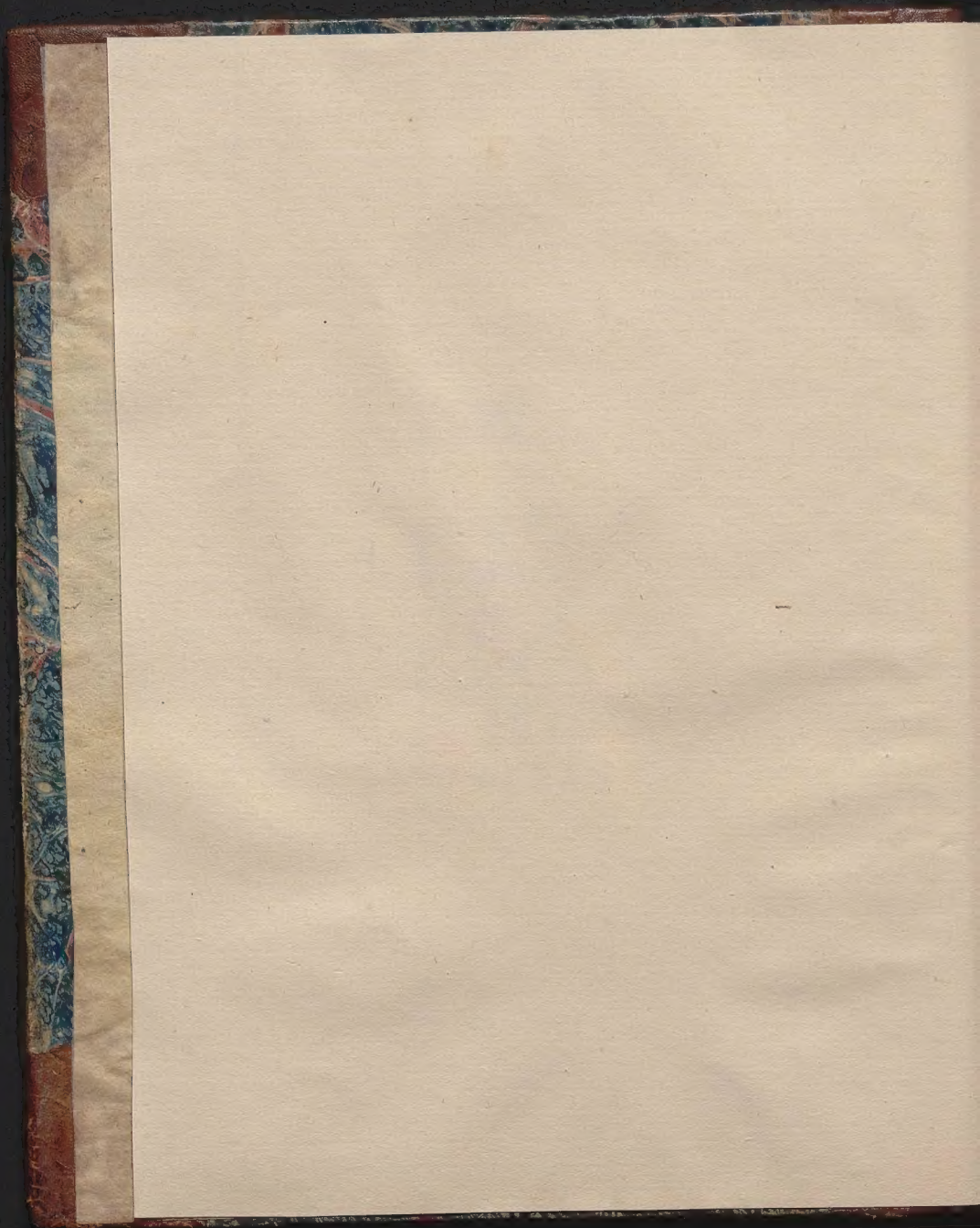






Cim 6346-
-6353





WZYWANIE DO POKVTY

OBYWATELOW KORONY POL-
SKIEY, Y XIĘSTW IEY
podległych,

PRZEZ ^{auka} X. I. ^{probo. Koresio. Borego. B. g. tu} Lib. erin. o. za.

Napisane/na Connocacia w Krakowie złożona
dla vspokoienia pomfsechnego Państw
Koronnych.

PARALIPOM: LIB: II. CAP: vij.

Si clausero coelum, & pluuia non fluxerit, & mandauero & praece-
pero locustae vt deu oret terram, & misero pestilentiam in popu-
lum meum: conuersus autem populus meus, super quos inuo-
catum est nomen meum, deprecatus me fuerit, & exquisierit fa-
ciem meam, & egerit poenitentiam à viis suis pessimis, ego exau-
diam de caelo.



W KRAK: W Drukarni Mikołaja Łobá/ Roku
Pánstkiego 1 6 0 9.

ECCLES. CAP. V.

Ne tardes conuerte ad Dominum, & ne differas de die in diem; subito enim veniet ira illius, & in tempore vindictæ disperdet te.

ISAIÆ. CAP. XVIII.

Si reuertamini, & quiescatis, salui eritis.

IEREM. CAP. XVIII.

Si pœnitentiam egerit gens illa à malo suo, quod locutus sum aduersus eam, agam & ego pœnitentiam super malo, quod cogitavi vt facerem ei, & subito loquar de gente & regno, vt ædificem & plantem illud.

AVG. IN SERM. DE PÆNI. ET HAB. DE
PÆN. DIST. I.

Non sufficit mores in melius commutare, & à præteritis malis recedere; nisi etiam de his quæ facta sunt, satis faciat Domino; per pœnitentiæ dolorem, per humilitatis gemitum, per contriti cordis sacrificium, cooperantibus eleemôsinis & ieiunijs.

HIER. EPIS. AD SVSANNAM.

Necessaria est pœnitentia; quæ aut æquet crimina, aut certe excedat:

AMBROS. SVPER LVCAM. ET HAB. DE
PÆN. DIST. I.

Qui agit pœnitentiam, non solum diluere peccatum lachrimis debet, sed etiam emendationibus operari, & tegere delicta superiora, vt non imputetur ei peccatum.

GREGOR. MORAL. LIB. XXIII.

Quatuor sunt qualitates quibus iusti viri anima in compunctione vehementer afficitur. Cum aut suorum malorum reminiscitur. considerando vbi fuerat, aut iudiciorum Dei sententiam metuens, & secum querens cogitat, vbierit: aut cum mala vitæ præsentis solerter attendens, considerant vbi est: aut cum bona supernæ patriæ contemplan, lugens conspicit vbi non est

W Z Y W A N I E D O P O K V T Y

Obywátelów Korony Pol-
skiej, y Xięstwicy podległych.

PRZEZ X. I. L.

Nápisáne, ná Conuocátia w Krákovie zło-
żoną, dla vspokoienia powszechnego
Państw Koronnych.

JOnaś kiedy był ná morzu Joppe/ gđzie że-
głował/ zesłał P. Bog stroga náwalność;
gdy y zgrzytały wody/ y ryczało niebo/ á
wichry/ zaráźliwe grzmienia/ y ciemne de-
scze/ y ogniście tyskawice/ groźily gniew/ y śmierć;
gdy zstał sie nedzny okret igrzyskiem szczęścia/ y ná-
walności/ gdy tak młynarze/ iáko y podróżni/
jedni pomalowani farbą śmierci posyłałi gestę
modły do Boga/ drudzy przerwani od spráco-
wánia/ y ogluszeni od boiáźni/ leżeli y tu y owdzie
ná deszczách/ przytluczeni y zwyciężeni: powieda
nam Hystorya swieta/ że w tak spolnym vciśku/ y
ściśnieniu w bystkich inšych/ sam Jonaś dormie-

bat sopore graui, spał bårzo mocno / áni by sie był
 ták łacno odnål / kiedy by był Sternik sam budzaco
 go nie wołał nań / że by wiedział iż też dla niego / y
 owšem dla samego iego / wzburzyło sie morze. &
 erat orta tempestas, y wszczęła sie náwalność. Ale
 kiedy wżdy było wzrúszone morze bårziej / niż te
 raz iest wšystká Polska nedzna: Ná ktorą Deus
 immisit ventum, Bog zesłał wiátr; prawdziwie
 wiátr niezgod / wiátr bontow / wiátr plondro
 wania domow śláchedkich / y prywatnych ludzi
 inšych stamrnnieyšego / wiátr lupienia Miaszt
 wiátr znošenia wsi / wiátr wzgárdy praw y v
 rzedow / wiátr zelżenia Krolá pomázánca Bože
 go / Páná swego / y targánia sie ná iego zdrowie
 wiátr splugawienia oltarzow Božych / wiátr de
 ptania Kapłanow / wiátr więzienia wolnych
 Szláhcicow / wiátr gwałcenia Pánien / Pán
 Wdow / Sierot / Kycerskiego y prostego rodu
 wiátr nákoniec śmierci. A przecie Jonáš spi / a
 przecie lud Polski ták ná to nic niedba / y ná to ták
 twårdo spi; iż ia choć Sternikiem nie iestem / przy
 namniey iáko slugá Boży / iáko brát milniacy / za
 lem przywiedziony iestem / y mušec mowic. Quid
 tu, quid tu, czemu ty / czemu ty / ospály ludzie w tá
 kich ciężkošciách: & solus sopore deprimeris? sur
 ge, surge, inuoca Dominum Deum tuum; si forte
 recogitet Deus de nobis, & non pereamus. sam o

spálošcia

spálością pogrążaś sie : powstań/ powstań/ w-
zyway Páná Boga twego : áza wspomni Bog
ná nas/ ábysmy nie zgineli. Powstań Polsko/ po-
wstań/ inż náder czas/ oćuć sie/ wważ/ iż w tobie
dla ciebie/ orta est hæc tempestas, wsczelá sie tá
náwalność; iż te biczę záperwne od Boga tobie sa-
dane/ y że dla nášych grzechow (bez watpliwó-
ści widzi sie ná oko) P. Bog iest rozgniewány.

Surowa/ ostra/ sroga/ y stráśliwa máte-
rya/ pioru memu przekláda/ teraz nedzne tych bez-
bożnych czasow postánowienie/ o Polsko moia
míta. Ach tykaniem słowá opieráia sie wgárdle/
stone strumienie z oczu twarz oblewáia / oczy le-
dwo przez obłok lez pátrza. Ach tretwieie od za-
lu reka/ drzy od stráchu/ hánuie pioro. Przecie
piše/ co Bog/ co sumnienie/ co miłość bráterska/
mi rosfázuie. Coż inżego te bezmierne zbrodnie/
y skáradne grzechy twoie/ Polsko/ ná nas od Bo-
ga wymogly : iedno karánia / iedno pomsty/ ie-
dno biczę / iedno gniewy / iedno porážki / iedno
mordy / iedno zarázy / iedno powietrza / iedno
choroby/ iedno śmierci. Plácze Rus/ Jeczy Li-
twá / žalnie Mázowše / drza Prusy / Smudż y
Inslanty. Słę poselstwo niose tobie o Polsko;
Bog sie rozgniewal. Gorsze poselstwo o Polsko;
Bog cie chce karác. Nagorsze poselstwo/ o Pol-
sko : inż iest przy drzewie siekiera : Securis ad radi-

cem arboris posita est. Już na korzeń drzewa przy
 ciął siekierę. A wy przecie własni pniowie / y o-
 wšem ráczey kámenie / nie boicie sie / nie wzdry-
 gacie sie / nie drżycie. Sądźy ty tedy samo / o
 słońce / iż w krótkim czasie (iesli Polacy nie od-
 mienia żywota swego) przyiawszy pierwey za-
 raze w sie / miasto pokármu / daś nam trucizne.
 Boy sie ogniu / iż w krótkim czasie / (iesli nie od-
 mienia żywota swego) nie będzieś nic inşego ie-
 dno ciała ludzkie piekł / y żarł. Boy sie wodo / iż
 w krótkim czasie (iesli nie odmienia żywota swe-
 go) z mieśaś rzeki twoe krwia / y zaśmrodziś
 członkami ludzkimi. Drzy ty ziemio / iż w kro-
 tkim czasie (iesli nie odmienia żywota swego) nie
 wydołaś tak przestrona / dąc gospody vmárłym.
 Drżycie wy drogi pospolite / iż w krótkim czasie
 (iesli nie odmienia żywota swego) będziecie peł-
 ne chwastow / á próżne ludzi. Boycie sie Kościo-
 ły / ktore tłumow ludzi / na chwale Bożá zgroma-
 dzonych / bywacie nátkáne / iż w krótkim czasie
 (iesli nie odmienia żywota swego) mało ich ábo
 ledwie co / ogladacie żywych. Widze oczymá du-
 śnemi / Bogá srodze ná was Bráćia moi zágnie-
 wánego ; widze po znákách / skutkách / y oczymá
 cielesnemi. Sáprawde wczcie sie / wczcie sie tedy /
 bać Páná Bogá swego / y nie odstepowác od
 drog cnotliwych Przodkow wáśnych / ktorym
 błogostáwił.

Sa dla

Są dla twárdości wiecznego zlegonałogu/
 tak marmurowe / tak zelazne / tak dyamentowe/
 serca ludzkie ; że chociaż ciężkimi rózami / biczow
 srogich / iakoby nawaznieyszych młotow / bywa=
 ia od reki Bostiey co dzień vderzane / y tłuczone /
 a przecie one zstawiaac sie twárdzemi / nie tylko
 nie pádaią sie / ale bynamniey sie nie náchylaią / y
 nie kruszą y owšem ze złości swych / ráczy wófel=
 tiey inšey rzeczy przypisuiac przyczyne / niż pom=
 ście Bożey / záledwie chcą wierzyć / żeby przeci=
 wko nim / ábo przeciwno nam / mógł Bog sie roz=
 gniewać. O zátwardziałości / o ślepoto ! Że
 człek / nie miłuje dobroci Bostiey / to iest / złość / á=
 le że człek / nie boi sie mocy Bostiey / to iest / ziađ=
 łość ; żeby drudzy / nie ználi Boga zá dobrego / te=
 go nie vmieia / y nie moga vczynić ludzie / ale żeby
 drudzy nie bali sie Boga potężnego / tego nie vmie=
 ia vczynić śatani. Że ty nie vznawasz łaski / y do=
 brodzieństw / z reku Bostich / to iest zbytńia pychą ;
 ale że ty nie vznawasz też / y biczow z reku Bożych /
 to iest zbytńie śalenstwo. Że łagodności Bożey
 nie znamy / to iest niedbálstwo ; ale że zapálczy=
 wość Boża nie iest vznána od nas / to iest przy=
 miot gnuśnego. Że Bog nágradza dobre vczynki
 naše / tego kto nie wierzy / iest zapámietáły / ale że
 Bog karze / y ciężko karze grzechy naše na każdy
 dzień / tego kto nie wierzy / iest ślepy. Że náostaték

z dobro=

z dobroci Bożej / pádáia ná nas wielkie y obfite
 descze dobrodziejstw iego / á że my iemu dzieł nie
 oddawamy / to iest náder wielka niewdzieczność:
 ále że ná nas / dla złości nášych / pádáia / co dzień /
 y w te / y owe strone grády / y pioruny / ostre ka-
 rania / y bicze Boże / á że my z poprawą żywota
 nášego / nie szukamy wblágać go ; to iest wietřa
 zátwárdziałość / wietře niedbálstwo / wietře
 glupstwo / wietřa gnuřność / wietřa ślepotá /
 ktora może być ábo widziányim / ábo myśla poie-
 ta. Zgrzeřyłná poczátku świata pycha Anioł
 nacudnieyřy / á Bog wziáwřy w reke bicz / zrzucił
 go z niebá z náśládownikámi iego / w glebo-
 ści piekielne. Grzeřy nieposłuszeństwem náš o-
 cieć Jádám / á Bog porwáwřy bicz / z ránu go
 wygania. Grzeřa máło nie wřyřcy ludźie / ná
 poczátku czasow : á Bog pelen záprawde gniemu /
 potopem ich topi / y zátapia. Grzeřa miářtá Pen-
 tapolu / leżáce między Arábiá / y Páleřtyná / á Bog
 oblořy sie wřyřteł w zapálczywość / ogniem z
 niebá obráca ie w popioł. Grzeřy Pháraón prze-
 ciwko ludowi Bożemu / á Bog nie zámiedbawřy
 nic pomřy / wodámi morzá czerwonego / dáie mu
 y śmierć y grob pospólu. Grzeřa Żydowie wie-
 lekroć ná pusczy ; á Bog obrociwřy sie od miło-
 śierdzia do sprawiedliwości / to brońmi Lewity-
 cimi / to ogniem / to śmierciámi nagłemi / to ná-

ostátet

ostatek wezjami / czyni za ich występki zaplate.
 Grzeszy Dawid cudzołóstwem / y licząc lud / á
 Bog zstawił sie srogim / posyla powietrze / w
 Państwie jego / że za trzy dni / siedmdzieśiat tysie
 cy ludzi umarło. Sgrzeszył Saul / że pomordo=
 wał Gabaonity / ktorzy z Amoreyczykow posli/
 ktorym pokoy przysięgli; á Pan Bog za Krolo=
 wania Dawida / dopuszcza haniebny głód przez
 cale trzy lata / y ledwo wydaniem siedmi meżow
 Dawid z Synow Saulowych / na vkrzyżowa=
 nie Gabaonitom / gniew swoy Bog zahamował.
 Grzeszy Izrael / chwalać bawany śatanście / á
 Bog zstawił sie swietobliwie okrutnym / gubi ie
 woynami. naostatek daie go za więźnia / y lup As=
 syriyczykom. Grzeszy znou lud Żydowski / á
 Bog wziawszy twarz oreza / iakoby bez litości /
 aż do Babilonczykow posyla go za więźnia / y
 niewolniká. Sgrzeszył Achab / Krol Izraelski /
 Baalá śatana chwalać czcía Boga / vstanowie=
 niem iemu od Káplanow fałszywych: budowanie
 Kościołow / y że Nabothá poddanego swego
 pozwoлил vłámionować / aby mu snadniey wziął
 jego winnice / y role / y że Micheasá Proroka o
 prawdę kazał do ciemnicy wsadzić / á głodzić: y że
 Jezabeli żenie dopuścił wśystko broić: á Pan
 Bog sprawiedliwie sie rozgniewawszy / tak go ska=
 rat / że marnie od strzelca / Krolá Syryjskiego /

Num. cap. 11.

Num. cap 21.

Reg. lib. 2.

cap. 11.

Reg. lib. 2

cap. 24.

Reg. lib. 3.

cap. 12.

Reg. lib. 3.

cap. 15.

Reg. lib. 4.

cap. 15.

Reg. lib. 3.

cap. 16.

Reg. lib. 3.

cap. 21.

Reg. lib. 3.

cap. 22.

Reg. lib. 3.

cap. 19. ca. 22.

Reg. lib. 4.
cap. 9.

Ibidem.

Reg. lib. 4.
cap. 11.

Benadázginal/y aż psi krew iego lizáli. Grzeszy-
ła Jezabel/ przenásładuiac Eliaszá/y Proroki in-
sz zabíiáiac: á ze imieniem mezá swego Achabá/
nápisawšy do vrzedníkow miásta list/y Sygne-
tem ie° zapieczetowawšy/kazáá falszywe swia-
dectwo wydać przeciw Nabothowi / y włámio-
nowác go / o winnice iegoš własna: á Pan Bog
zapaliwšy sie/rozkazal przez Elizeuszá zeby ia Je-
hu zgubil/ tak izby ia psi ziedli / y aby nie miała
pogrzebu: Co uczynil kazawšy ia z ošná zrzucić;
ledwie z niey košć głowy/stop/y końce rak zosta-
ły. Grzeszył Joram syn Achabow / násladuiac
grzechow oycowškich / á z rozkazania Božego/
tenže Jehu/ poddány Achabá/ pomazány ná sto-
lice Izráelská/ z Lukugó zabit/ y kazal Bádáche-
rowi Kizzećiu swemu/porzucić go ná roli Nábo-
thá Izráelczyká/ według słowa Božego/ktore sly-
šal Jehu iádac zá Achábem. Dla krewie (mowi
Pan) Nabothowey/y krewie synow iego/ oddam
to ná tey roli: Grzeszyła Athalia/máttá Ochozy-
asá Krolá / ze pozabíiála Syny Ochozyasá;
wnuki swe/ chcąc sámá Krolowác/ cierpiał Bog
šiedm lat/ktorych pánowála/náostátek przez Jo-
áde Káptaná/kazal ia Bog ludowi przed košcio-
lem zabić: á Joasá pozostálego syná Ochozya-
šowego/ ná Krolešтво pomázác/ y w šádzić. O
špráwiedliwošći/ o šaránía/ o bicze/ o gniew Bo-

zy! A narod Polski widzac co sie okolo niego
dzieie/ w Wegrzech/ w Moskwie/ w Wołoszech/
w Inflanciech/ y co sie w Podolu/ kilka barzo s-
wiezo razy zstalo/ zagnaniem wiele dziesiat tysie-
cy oboiey plci ludzi Chrześciańskich/ w niewola/
od Pohancow/ bezbożnych Tatarzynow/ y prze-
dawaniem ich/ iakby bezrozumnych bydlat / od
tychze Pogánow/ á taniey snadź niż bydletá / po
dwu złotych/ ábo y po iednemu złotemu człowię-
tá iedne°. Nuż powietrza wielkie y geste w nim są
mym. Nuż te wnetrzne rostertki / buntty trzyletne.
nie vznawa/ nie vznawa; iż same grzechy iego są
przyczyna tych gniewow Bożych: y ledwo nie
goncami do wietřych. Ale niektorzy wzruszeni
od miłości/ żadna miara nie pozwaláia / áby
gniew w Bogu kiedy sie náydował. A tak mo-
wia; gdyż Bog jest nieodmienny / iáko może być
w nim odmiana gniewu? Gdyż Bog jest wolny
od áffektow/ iáko chcemy przypisowác mu áffekt
gniewu? Gdyż Bog jest nadostkonálšy/ iáko ch-
cemy dopuszczác w nim być to/ co też za śmiertel-
ny y glówny poczytány jest grzech/ to jest gniew?
W człowięku státecznym/ y mądrym/ brzydko wi-
dzieć/ kiedy sie zagniewa/ á kiedy od tey nawálno-
ści/ bywáia w zbudzone w nim tysiac myśli/ y po-
staw wichrowátych/ kiedy vmysł cierpi mietosze-
nie/ y nád to paláia oczy/ dźy gebá/ blekoce iezyk/
zgrzytáia zeby/ y rozmaitemi fárkami bárwi sie

	mu błądnie twarz: Dważ tedy/ jeśli takie affe- kty sprosne/ przypiszemy my nadoskonałszemu/ bez affektnemu/ nieodmiennemu/ Bogu samemu: A przecie Polsko w piśmie świętym / ledwo nie na każdey karcie/ Boga żagniewanym wymalowa- no. Zda się iak Dialog pisano/ gdzie między czło- wiekiem/ y Bogiem/ o insey się rzeczy nie rozma- wia/ ieno o gniewie iego. Vt irascatur furor meus Exod. 32. contra eos; mowi Bog. Quiescat ira tua, & esto Exod. 12. placabilis: mowi człowiek. Irascetur furor meus Iob 24. contra eum; mowi Bog. Domine ne in furore tuo Psal. 6. arguas me, neque in ira tua corripas me; mowi Esa. 54. człowiek. Iuravi vt non irascar tibi; mowi Bog. 2. Paral. 32. Quia humiliati sunt, auersa est ab eis ira Domini: Esa. 57. mowi człowiek. Neque vsque ad finem irascor; Psal: 6. mowi Bog. Domine ne irascaris in finem, mowi Zach. 1. człowiek. Ego irascar super gentes, mowi Bog. Psal. 68. Effunde iram tuam in gentes: mowi człowiek. Ef- Ose. 5. fundam quasi aquam iram meam: mowi Bog. Ef- Thren. 4. fudit iram indignationis suæ, mowi człowiek. Ira- Esa. 47. tus sum super populum meum: mowi Bog. Iratus est furor Domini in populo suo, mowi człowiek. Esa. 5. Conculcaui eos in ira mea, mowi Bog. Magna ira Dei succensa est contra nos, mowi człowiek. Psal. 49. Iuravi in ira mea, si introibunt in requiem meam: Rom. 1. mowi Bog. Reuelatur ira Dei de cælo: mowi człowiek. Aż mało iest mieysc/ gdzie się widzi
--	---

wyrażo-

wyrażony gniew Bożki: Ale trzeba ie rozumieć/
y wykladać ostrożnie.

A naprzód kiedy mowiemy / gniew / bez wątpliwości / że on gniew dwiema sposobami może my rozumieć: albo za affekt / albo za zwyczaj. Ponieważ albo w zadrliwości naszej / albo w wolej / dwie mocy są bardzo wielkie / iedną pożądająca / druga gniewająca. A w tych zaś / rozne położyli przyrodzenie affekty niektóre przyrodzone / które bez przyzwolenia / albo nie przyzwolenia / woley naszej / zaraz rodzą. Miłość / Nienawiść / Pragnienie / Wścieczka / Wściecha / Smutek / Nádzieie / Zwatpienie / Boiażń / Smiałość / y Gniew. Albowiem iesli dobro iakie ogulem powszechnie bywa pokazano / mocy pożądającej rodzi sie miłość / iesli co złego / nienawiść: iesli dobro przysię / rodzi sie pragnienie / iesli co złego przysięgo / wścieczka: iesli dobro ninieysze / wściecha / iesli złe ninieysze / smutek. Ani sie tu iednak kończą. Albowiem co sie dotyczy mocy gniewającej; Gdy ty pragniesz iakiego dobra / ieslić sie zda / że go możesz otrzymać / rodzi sie w tobie nádzieia: iesli że nie możesz otrzymać / zwatpienie. Gdy wściekasz albo sie strzeżesz od czego złego / ieslić sie zda iacwo że sie go możesz vchronić / rodzi sie w tobie smiałość; iesli trudno / boiażń. A náostaték / kiedy masz wizerunek / w myśli twej czego złego / albo rzeczy iak

Ari. 4. Eth.

S. Greg. 71.
Mor.S. Hic. ad
Re. 23. quæ.
c. 8.

kiey tak zley / iakoć przeszkadza co dobrego / zaraz
rodzi sie w gniewaiacey mocy twey / ieden przyro-
dzony affekt / ktory iest zadliwosc odiać przesko-
de / a pomścić sie nad tym / ktory one przeszkode
czyni. A to iest affekt własny gniewu: Ten gniew
zas iest troiaki: Ostry / ktory nazbyt predko z ma-
ley przyczyny powstae / a rychlo sie vsmierza.
Gorzki / ktory dlugo w vmysle trwa / y smutek dlu-
gi czyni / po odniesieniu krzywdy. Ciezki / ktory
nie vblaga sie / az sie pomści. A ta troiakosc w
uczynku sie rodzi / bo zas iest gniew dwoiaki; Je-
den / co sie w sercu rodzi. Drugi co sie rodzi w
vstach. Gniew rodzący sie w sercu / iest obraz /
ktora gniewaiacy sie niegodnym poczyta krzyw-
de mu czyniacego. A nadetość myśli / ktora gnie-
waiacy sie rozmaite drogi pomsty wymyslaiać /
vmysl swoy tatiemi myslami napelnia. Gniew
rodzący sie w vstach; Jest wrzask / ktorym nie po-
radnie / y zaiakiać sie / abo blekocac / kto mowi /
y haniebny gniew pokazuie. Bluznierstwo / kto-
rym rozgniewany sprosnemi slowy przeciw Bo-
gu targaja sie. Zelzenie / ktorym slowy krzywdza-
cymi przeciw bliźniemu zagniewany rzuca sie.
Skad tez gniew zstawa sie grzechem / podczas
powzednym / a podczas smiertelnym. Grze-
chem powzednym bywa: Gdy z popedliwosci
gniewu w ocemgnienu / kto odpada od milosci

Bozey

Bożey / y bliźniego. Gdy pragnie małusieńkiew
 pomsty. Gdy wzruszenie gniewu vprzedza rośa=
 dek rozumu / á przyzwolenie nie następnie. Gdy
 zbyt gorąco gniewa sie wewnatr. Gdy zbyt od=
 krywa znaki gniewu zwierzchu. Grzechem śmier=
 telnym bywa. Gdy pragnie skarać tego / ktory nie
 zasłużył. Gdy pragnie skarać kogo bärzciey / niż
 zasłużył. Gdy pragnie skarać kogo nie według
 prawnego porządku / ále z samego swego rośta=
 zania / ábo przez náprawnego Sedziego. Gdy
 pragnie skarać / ále nie dla słusznego końca; ktory
 koniec iest / zachowanie sprawiedliwości / á po=
 prawá występtu. Istawa sie też gniew cnota.
 Cnota iest / gdy z serca pobożnego / ábo z miłości
 świetobliwey / pragnie kto pomsty / o krzywdę
 Bożą / ábo o wymę wiecznego swego / według po=
 rzadku rozumu. Wsystkie tedy te áffekty sa przy=
 rodzone. Ale iż z rzeczy przyrodzonych / nie by=
 wamy ani chwaleni / ani ganieni / dla tegoż żadna
 z nich / nie podobno iest / áby sama z siebie była /
 ábo cnota / ábo występtem. Lecz co uczynił
 Bog? O wieczna opatrzności. Dał nam moc
 nieiaka rządząca wszystko / ktorato moc iest wo=
 la; zeby ona rozmaitemi wedzidlami zwyczaiu /
 y ćwiczenia roznego / miarkowała podczas ten /
 á podczas y ow áffekt. Z stąd pochodzi / iż te áf=
 fekty / ktore same z siebie nie sa / ani cnotami / ani
 wyste=

Id Ibid.

wyste=

występkami/ według iako od zwyczajów są/ albo
dobrze/ albo źle rządzone/ tak biora imioną cnot/
albo występów. Że ty zaraz łochasz się w dobrze/
ktoreć się w ocemgnienu pokazuje/ ten jest prosty
affect: ale że ty albo miernie/ albo niemiernie/ wo-
la swoją dajesz przyzwolenie milować ie / stąd
miłość zstawa się cnota/ albo występkiem. Że ty
masz w nienawiści źle zaraz przez wzruszenie przy-
rodzone/ktoreć się pokazuje/ ten jest affect: ale że
ty bardziej/ albo mniej/ niż się godzi/ nachyłasz się
mieć ie w nienawiści/ stąd twoja nienawiść/ albo
jest cnota/ albo występkiem. A na koniec/ że ty ch-
cesz karać tego/ co czyni źle/ to napierwey jest af-
fect gniewu: ale że ty albo porządnie / albo niepo-
rządnie/ przyzwalaś pragnąć tey pomsty / stąd
pochodzi/ że gniew zstawa się cnota/ albo wyste-
pką. Ira est accensio sanguinis circa cor.
co się tycze materii. Ira est appetitus vindictæ.
co się tycze formy/ mówi Aristoteles. Ira est cu-
piditas puniendi eum, qui nos iniuria læsisse
videtur. mówi Cicero. Ira, est feruor sangui-
nis, qui circa cor, vaporatione fellis, vel per-
turbatione fiens. mówi s. Damascenus. Ira est
vitium oppositum mansuetudini: mówi s.
Thomasz. Ira est vlciscendi libido. mówi s.

Lib. 1. de ani.

Lib. Fus. quæ

Lib. 2. cap. 16.

2. 2. q. 157.
art. 1.

Augusty-

Augustinus. Ira est animi motus, concitati ad
vindictam. mowi Cassiodorus. X przydacie.
Qui si moderatus animi motus est, virtus est;
sin verò immoderatus, viciū. Tātże gniew/
według vżywania dobrego/ może być bez wśel-
kiego grzechu. Przeto mowi Prorok. Irascimi-
ni, & nollite peccare. A głupie zaś vżyty gniew/
bárzo ciężki/ y wielkim sie grzechem zstawa. Jáko
powiedział Medzec. Graue est saxum, & one-
rosa arena, sed ira stulti vtroque grauior.
Podczas rzeczy jest bárzo potrzebna gniewać sie:
Jáko święty Ambrosius vczy. Irascimini vbi
est culpa, cui irasci debeat. Non potest e-
nim fieri, vt non rerum indignitate mouea-
mur. Alioquin non virtus, sed lenitudo, &
remissio iudicatur. Toż rádzi s. Grzegorz.
Si enim sic proximos, vt nos amare præci-
mur, restat, vt sic eorum erroribus, sicut no-
stris vicijs, irascamur. Do tego s. Jan Chryso-
stom twierdzi/ że bez gniewu wieleby rzeczy do-
brych ná świecie nie być musiało. Nam si ira nō
fuerit, nec doctrina proficit, nec iudicia stāt,
nec crimina cōpescuntur. Itaque qui cū cau-

Psal: 4.

Prou: cap: 27.

Lib. 1. de Of-
ficijs.

5: Mor.

Super Matt.
Cap. 5.

Lib. de ira
Dei:

sa non irascitur, peccat. Patientia enim irrati-
onabilis, vicia seminat, negligentia nutrit, &
non solum malos, sed etiam bonos ad malum
inuitat. **N**asostatek/ gniew nie iest do końca od
Pana Boga zakazany. **W** czym Lactantius Fir-
mianus wypewnia. Deus itaque qui irascitur,
non in totum prohibet iram; quia is affectus
necessario datus est. **Z** tych tedy wywodow
łatwo wyrozumieć/ co iest gniew / y kiedy zły / a
kiedy dobry bywa. **A**lle ktoż niewie / że Bóg nie
chce karania / y pomsty / iedno sprawiedliwey? **A**
gdym iest Bóg źródło wseltkiej doskonałości / tak
że doskonałości co w ludziach są proste / w nim są
mocąstwem / y istnością. **A**przeto czemuż nie
ma być przypisana też iemu ta cnota gniewu? **A**
za tym Polko / gdyż tak srodze karze cie rozmaite-
mi biczami / y znówu poczyna karać powietrzem /
zapewne / zapewne / gniewa sie na nas.

Jednak nie pozwalam żeby był gniew w Bo-
gu taki / iaki w nas iest. **W** prawdzie / iako w
nas / albo niemierny / albo mierny być może; tak
gniew Boży iest szczerą cnotą / y szczerą doskona-
łość. **S**awoże gniew nasz / iakoście wyżej czytali /
albo iest affekt / albo miarkowanie affektu; lecz za-
dnego affektu y odmiany w Bogu niemamy. **A**lle
chcecie wiedzieć / iakim wždy sposobem pisino

świète

świete przyznawa/ miłosierdzie/ lutość/ y zapal-
czywość/ y miłość/ y moc/ y gniew/ nabłogostą-
wienie/ y naswietzeniu Bogu. Iż pismo
przysposabia sie poieciu y wyrozumieniu dowó-
dow naszych. A do tego że na ten czas/ pismo
świete kładzie taki affekt w Bogu/ kiedy Bog czy-
nił iakie skutki/ ktore w nas od takiego affektu zwy-
kły pochodzić. Przeto te rzeczy/ Secundum affe-
ctum, non effectum, bywają Bogu przypisane.
Na przykład/ iesliby kto co zbudował/ y zaś by
mu onego żal było; Cożby czynił? Kazałby to
poprawić; Bog tedy kiedy psunie/ albo gubi rzecz
iaka/ iż czyni to/ coby w nas było skutek żalu/ y po-
kuty: przeto mówi pismo/ że żal mu. Poenitet me fe-
cisse hominem. Jesli kto wzali sie kogo/ co czyni?
ratuje go: Bog tedy gdy ratuje/ czyni skutek one-
go efektu/ dla tego mówi pismo/ że miseretur. A
gdy kto na kogo sie rozgniewał/ co czyni? Karze ro-
zmaitym sposobem/ złym/ srogim. Tak też w ten
czas Bogá rozgniewanym nazywają/ kiedy ro-
zmaitym vtrapieniem karze grzechy ludzkie. A po-
nieważ teraz/ o Polsko Wyczyżno moia miła/ że-
wszad posyła Bog na cie ostre bicze/ y srogie ka-
rania: a miedzy innymi poczutki/ znowu powie-
trza/ y buntow/ od skutku takiego ciebie karania/
iesli nie od affektu: mozem tedy rzec/ że przeciwko
tobie jest Bog zagniewany.

S. Th. Par.p.
q. 21.

Apol. 1. &
2. pro. Chr.
lib. de Ca. c.
9. 1. In exor.
ad Cass. lib.
de mera reli-
gione.

Alleprzećie niektórzy twierdzą / że od Boga
źródła wszelkiego dobra / nie mogą pochodzić
złych rzeczy / y mówią że słowo jest Heretyckie / kto
broni wolney woli w nas: y powiada że od Boga
pochodzi co złego. Tak S. Iustinus meczennik. S.
Ambrosius, Tertullianus, S. Augustinus. Lecz tych
wszystkich trzeba ostrożnie rozumieć. Albowiem/
złe jest dwoiakie: y pochodzić od Boga / może się
rozumieć dwiema sposobami; Żle / albo jest winy/
albo karania / y pochodzi od Boga / albo pozwalá-
jąc / albo dopuszczając: Co się tycze złego winy/
czym są grzechy / prawda jest że Bóg nie jest auto-
rem złego / iedno pozwalając. A jeśli nądywie się
w piśmie ktorego Doktorá / że Bóg też bywa przy-
czyną winy dopuszczając / rozumie się iż z tey miá-
ry / ile odnosi ślad iakie dobro / albo z tey miáry /
ile odeymnie łaskę / albo z tey miáry / ile podáie oká-
zye; albo ile stworzył wolną wolą / albo ile co czy-
ni / co jest własnego przyrodzenia / nie obyczajow:
albo ile czyni to / co jest uczynku samego / a nie wy-
stępku. Ale złe winy / nie służy teraz przedsięwzię-
ciu naszemu. Co się zaś dotyczy złych rzeczy kará-
nia / ktore są wojny / głody / powietrza / grądy /
nie wrodzając / trzęsienia ziemi / bunty / y inšero-
zne / mówie nie omylnie / że ci Autorowie / w tych
punktách nie rozumieją / y są zawikłani / a że w
tych rzeczách złych nie tylko pozwalając / ale do-
puszczá-

puszczając sam Bog czyni. Tak zgola / że Anioł
 zrzucony / że Adam wygnany: że świat potopio-
 ny: że Pharaon zalaný: że lud zmierał powietrzem
 żarżony: wśystkich tych złych rzeczy / ktore wam
 wyżej opisałem / był powodem dopuszczając Bog:
 y tych rzeczy złych / ktore były / y są teraz / z wielką
 głoda / y vtrapieniem / w Polsce / powodem bez-
 watrienia / iest tenże Bog / ktory pokazując gniew
 swoy przez bicze / nie dziw że teraz biczuię nas / kie-
 dy za grzechy nasze sprawiedliwie iest przeciwko
 nam rozgniewany. A za prawdę / iż te złe rzeczy /
 iako są głody: powietrza / y inśe wymienione / kto-
 re padają na Królestwa / y Prowincie / nie omył-
 niema być od każdego bącznego rozumiano / że są
 bicze od Boga dane / na karania grzechow na-
 śych. A cożby było / gdy my ciężko grzeszymy /
 kiedyby nas Bog nie karał? Bo aboby dla tego
 nas nie karał / że nie zna grzechow naszych: abo
 dla tego że mu się podobają: abo dla tego / że nie-
 może ich karać: abo dla tego / że nie chce. Ale po-
 nieważ Bog wie wśystko / tedy też zna grzechy
 nasze: Ponieważ Bog iest dobry / tedy iemu się
 nie podobają. Ponieważ Bog iest sprawiedliwy /
 tedy chce ich karać. A że Omnia quaecunq; voluit,
 fecit: Ponieważ ich chce karać / tedy ie karze. A
 na koniec muszę zawrzeć / że abo te złe rzeczy / kto-
 re często na nas padają / są bicze Boże za grzechy

nasze: ábo że Bog iest/ ábo głupi/ ábo zły/ ábo nie
 możny/ ábo niesprawiedliwy. Lecz nie może się
 znaleźć żaden tak śalony/ tak wściekły/ tak opeta-
 ły/ ktoby śmiał Bogu takie sprośności przypiso-
 wać. Bieże te tedy ná nas od Boga zesłane są.
 Alle Polsko nedzna/ vderz się w pierś/ y powiedz:
 powiedz mi szczerze. Wierzyś ty / żeby Bog nie
 znał twych grzechow choć naytáiemniejszych?
 twych brzydlich cielesności: twych oblud: twych
 zdrad: twych handlow niestusnych: twych lu-
 piestw: twych mordow: twych lichew posat-
 bowanych: y inszych grzechow/ ktorych się wsty-
 dzi kłásć pióro moje? Ach nedzna: Nulla eum
 latet cognitio. mówi Job. Omnes gressus homi-
 nis confiderat. mówi Salomon. Cognitor
 cordis est. Ecclesiastes. Omne cor intelligitur a
 Deo. Tenże. Dominus scit cogitationes homi-
 num. Dawid. Deus intuetur cor. Lib: Reg. V.
 niuerfas mentium cogitationes intelligit. Lib. Pa-
 ral: Omnia nuda, & aperta sunt oculis eius. Pá-
 wel. Náostáteť w sercu cie widzi/ áni grzech twoy
 żaden nie iest tak skryty / ktoregoby nie wiedział.
 A to wśystko zaraz widzi wzrokiem istności swo-
 iey/ y nie wzrusza go szczegulność rzeczy stworzo-
 ney. Już tedy zápewne wieś Polsko/ że Bog wi-
 dzi grzechy twoie: Jednáť ieszcze mi powiedz: wie-
 rzyś ty że grzechy twoie mu się podobają: A mo-

żeś ro-

jeś rozumieć że Bogu przyiemno / iż go ty obra-
żaś : iż go bluzniś : iż go krzyżujesz przestępowa-
niem przykazania tego : iż obrażasz bliźniego : iż
masz rece pełne cielesności / y krwie : *Alle Odisti*
omnes, qui operantur iniquitatem. V/ Odisti o-
mnes obseruantes vanitates. V/ Scio Dominum
inimicum omni criminoso.

David.

Idem.

S. Augusti.

Jakże wiesz Polsko już / iż Bog wie grzechy
twoie / a że sie mu nie podobają. Nu podzmyż te-
raz daley : Wierzyś ty / iż ponieważ mu sie nie po-
dobają występi twoie / że ie może karać : Wy-
troż tego niewie : Jż / Omnipotens Pater, Omni-
potens Filius, Omnipotens Spiritus Sanctus ; iż
non est impossibile apud Deum, omne verbum ;
iż iednym kłnieniem / może to wszystko w nic obro-
cić / co z niczego stworzył : Już tedy wiesz / że zna
two winy / że mu sie nie podobają / y że chce ie ka-
rać. Podzmyż przecie ieszcze daley : Wierzyś ty
Polsko / że cie niechce karać : O niedzna / tedy mu-
siałby być Bog nie sprawiedliwy. Jest miłosier-
ny / iest y sprawiedliwy. Może miłosierdziem
zahamować sie trochę od sprawiedliwości / ale
żeby ie miał we wszystkim zaniechąć / to być nie
może. *Deus iustus iudex concidet ceruices pec-*
catorum. Gdyby na drugi świat były odłożone
wszystkie karania / nązbyt wielki pochop / y swo-
wolenstwo / y folge dalby Bog grzesznikom. Prze-

toż Bog

Aug. sup. Gé.

toż Bog tu / tu sprawiedliwością swoją często
 karze. A często śmierciami nie spodziewanymi.
 A pod czas dobrych ze zlemi bierze. Lecz dobrych
 z miłosierdzia / a złych dla sprawiedliwości. Vo-
 cantur ante tempus boni, ne diutius vexentur a no-
 xiis. Mali verò & impii tolluntur, ne diutius bo-
 nos persequantur. A przeto Bog skarął Moskwę/
 y Węgierską ziemię / że się nie upamiętały / karze y
 teraz dla teyże przyczyny / Niemce / Czechy / Mo-
 rawce / Slezaki. A was Polacy skarą / y karze/
 y jeszcze będzie karą / jeśli nie odmienicie żywota
 swego / jeśli połuty serdeczney czynić nie będziecie.
 W rychle beda inne Narody o was mówić / te
 słowa. Bog widział grzechy Polaków / nie po-
 dobały się mu / mogli ich karać / y chciał ich nakoniec
 skarać: A oto niedzne Królestwo / niedzne Pán-
 stwo iemu podległe / iak trup leża / albo iako pień
 odcięty od korzenia / a obcięty z gałęzi.

Jako Bog ze złego zawsze odeymie dobre /
 tak z biczow na Polске przepuszczonych / bierze
 trzy dobra razem. Jedno dla siebie. Drugie dla
 iey samey biczowanej. Trzecie dla Prowinciey
 patrzących. A zaczynając od pierwszego / pew-
 nie Panie y Boże mój / żeś ty takim sposobem ch-
 ćiał odnowić pamięć w ludziach możliwości two-
 iej. O niedbalsstwo: o ospalsstwo. Przyszła była
 Polská / przez szczęście tak wielu lat: y po tym prze-

Długi

dlugi poſoy / do takiej ſwawoley / y nadeſoſci /
 że za ledwie o Bogu pomniata / iż ieſt : ale go ma=
 ło co miłowata / y bała ſie go / abo zgoła nie. Tyl=
 ko tego / troche nie doſtawáło / że nie mówiá z
 Luciferem / Ego feci memetipſam. Troche nie do=
 ſtawáło / że ſie Bálwanem nie czyniá / y nie kaza=
 ła ſie Boſką czcią chwálić : że wierzyá / iż nigdy
 nie może być od reku Boſkich karána. Ato Bog:
 áto umie ſie przypomináć ná czás. Ach pyſnar:
 ách zapámietá / tátes podobno w ſercu twym
 mówiá. Alie Bog wyrokiem ſwym ſtraſliwym
 rzekł: Ták mi / ták mi ty dziekuięſ Polſko / zá dobro
 dzieyſtwá / ktoreć dáie! Nu odmienie táſte wka=
 ranie / wpuſzcze niezgodę między ſyny twe. Polá
 twe nápełniie trupámi / y krewiá : Drogi twe nápeł=
 nie chwáſtem / á wyprożniie z ludzi. Ponize káp=
 lany twe / ſlugi moie / aby ſie od pychy / y lákom=
 ſtwá wſciągneli : ale od pokuty vblagány / zno=
 wni ich wynyżſze. Bede kará biczem vtrapienia /
 y przenáſłádowniá / Krolá twe° / Pomázáncá
 mego. Ale ieſli bedzie pokutowáł zá grzechy ſwe /
 y wiecey ſie odemnie nie bedzie odwrácał / zmiłu=
 ie ſie nád nim rychłó / á mocá reki mey zetrze prze=
 náſłádowniki ſwe. Teſci / ieſci wola moia / że=
 by było takie karanie : Ale od tego / kto ſie miſt=
 rzem takiego karániá obierze / ſurowie liczbe bede
 wyciągał. Powietrze / choroby / przepuſzcze. Ták

potrzebá káráć swowoleniſtwá: ták bywa w wiel-
biony Bog: ták dam pámiatke moiey możności.
Poty ſa ſłowá Pána y Boga náſzego/ ktore ied-
nemu ſtudze ſwemu ná poczátku tego káránia ob-
iáwił. Wtore dobro ktore Pan Bog czyni/ ieſt
to: áby Polſká biczowána / znoſząc cierpliwie y
nabożnie vtrapienia/ zaſługe ſobie y nagrodę po-
zyskáła. A trzecie dobro/ ktore chćiałby P. Bog
ſam odnieſć/ ieſt to/ áby Prowincie pátrzące v-
wážaia przyczyny biczow ná Polſke dopuſzczo-
nych/ ktore ſa grzechy/ te przyczyny odiy/ á po-
práwiły ſie. Gdy wiziemy że wpada dom podle
nas o ſciáne / dla tego / iż złe fundámenty miał:
záráz káżemy podeprzeć náſz dom/ y fundámentá
iego vgruntowác. Gdy wiziemy że ſáſiedzki
dom gore/ záráz opátruemy/ y oſkázie wſzelkie o-
deymniemy/ áby ſie dom náſz nie zápalil. A wy
w kroleſtwách bliſkich widzieliſcie co ſie działo/
pierwey niź káránie ná was ſámych przyſzło: po-
żaru żagwia był grzech/ á wyſcie tey żagwie z ſie
bie nie wyrzucili. Ach niedzni/ ách niedzni Pola-
cy/ zbyt to był zły znák przyſłego złego wáſzego/
niedbáłſtwo. Przynamniemy teraz vpoſkórźcie ſie
Pánu Bogu/ y łzami omywáycie grzechy wáſze.

Alle chcecie wiedzieć/ co zá przyczyná/ że my/
choć wiziemy bicze ták bliſkie / przećie ſie ich nie
boiemy?

Trzy są przyczyny / y trzy fortele / które wy-
 nęłaś Bątan / abyśmy się nie poprawiali. Pier-
 wszy fortel wziął od biczow samych: Wtóry od
 Boga biczującego: Trzeci od nas. Co się tycze
 pierwszego: Bątan zaraz / skoro jest bicz iaki na
 które Państwo zesłany / wdanie y temu / y inszym / iż
 ta rzecz jest przyrodzona / tak zgoła / że nie trzeba
 wierzyć / aby ona z gniewu Bożego pochodziła /
 ale z porządku własnego samego przyrodzenia.
 W Węgrzech / przez Boczkąiego były bunt / y te-
 raz jeszcze trwają: Mowi Bątan / że prawda / ale
 że im wolności gwałcono / wiare ostrze odmie-
 niano / dobrą ich brano / podatki wielkie często wy-
 ściąano / żony / córki / powinne gwałcono. Awo
 zgoła przyrodzenie rzeczy samey to wyćisnęło / y
 dla tegoż były bunt. W Moskwie / przez Szuy-
 skiego / już trzy lata rozruchy trwają / y srogie ro-
 zlanie krwi: Mowi Bątan / że prawda: ale że
 zdawną Moskwiczinowie są zdradliwi / y iedne-
 go Pána strudną długo cierpią: że Dimitr Cár /
 moca / nie przyrodzenie opánował stolicę ich / że
 spowinowacił się z narodem Polskim / im bårzo
 nienawistnym: że Cerkwie ich nagle odeymował:
 że pospolstwo gwałtem na Kátholicką wiare ch-
 cił nawracać: że dał kilkadziesiąt przednich Pá-
 now wytracić: że bali się by Polacy im nie rosta-
 zowali spowinowącemi. Awo zgoła były tych

rzeczy przyrodzone przyczyny. M^{at}thiasz Arcy-
książę/ Węgry/ R^{at}us^zany/ Czechy/ Morawce/
Slezaki/ przeciwko Rudolfowi Cesarzowi br^{at}-
tu swemu rodzonemu wzburzył: M^owi Szatan
ze prawda: ale ze Cesarz br^{at}y rodzone lekce wa-
żył/ ze ich Krolestw nie podzielił. Do tego/ ze
d^ata sie sly^szec Rzeskie K^{ie}zeta/ iz wiecy niechca
mieć zadnego R^{at}us^zanina Cesarzem. Przeto
Arcyksiążę M^{at}thiasz op^oatr^zny/ widzac Cesarza/
przez starość bliskiego śmierci/ woli za żywota
iego wziąć iego Krolestw Korony / a potym
przez moc z^as Cesarzem zost^ać. M^oze też być w
tym z^mowa tajemna z Cesarzem na br^{at}a drugie-
go M^aximilian^a/ y Rzesza. Awo zgola sa to stu-
tki z samych przyrodzonych przyczyn pochodza-
ce. W Polsce powietrze bylo / y znowu sie w-
szyna: mowi Szatan/ ze prawda/ ale ze z rozma-
itych kr^ain tu i^ezdz^a kupcy/ ktorzy przez zapowie-
trzone mieysca przei^ezdz^ać mus^za: Do tego/ ze w
miastach / y w miasteczkach / niem^asz tu takiey/
i^ak sie godzi około tego ostrożności. Nie dziw/
bo sie to ze spolne^o h^andlowania pospolicie przy-
dawa. Awo zgola koniecznie dla przyrodzoney
przyczyny to być musi. W teyże Polsce bunt
trzyletni/ y l^upiestwa/ nab^arziey dobr duchow-
nych trw^aia: mowi Szatan/ ze prawda: ale ze sie
wielu o wolność: a dla tego szk^odz^a dobra K^{ie}ze/

ze K^{ie}za

że Kręza lekce sobie bláchéice wázyli: że niesprá-
 wiedliwie często ich o dzieśięćiny sadzili: przysię-
 gámi gwałtownemi z ich solwártow ie wydzie-
 ráiac/ z których nigdy przedtym dzieśięćin nie da-
 wáli: że rozmáicie sie vsiłowáli krewnić z ich pod-
 dánemi / że z á nie chcieli ludzi w domu przyczy-
 niáć/ á z nimi sie niechcieli bić / y z á nie/ z nieprzy-
 iáćioły Krzyżá świętego/ y Koronnemi. Awo
 zgołá/ gdyż sie też wśyśtkich złych rzeczy tych nay-
 duia sczerze w przyrodzeniu samym przyczyny /
 nie potrzebá/ żebyście wy Polacy psowáli sobie
 mózg myśláć/ y rozumieiac/ áby te rzeczy záłośne
 były skutkami gniewu Bóžego. Klamcá / złośli-
 wy zdraycá/ iáko dżiwne y misternymi sposo-
 bami was oszukała. A ia tak mówię/ że wiedzieć
 nie może żaden/ áby tych wśyśtkich rzeczy miáno-
 wanych/ były przyczyny własne z samego przyro-
 dzenia. Jednáć choćby też snadź były/ nie przeto
 Bátan przeklęty dowiodł/ żeby nie miály być bieżá-
 mi Bóżymi. Pátrzcíe iáko tego zdrayce poráże.
 Krol/ Xiáże/ Pan iáki: kiedy głowe vćina pod-
 dánemu swemu rełámi kátorwśkiemi/ á dla tegoż
 że mu sam swemi włásniemi rełomá nie vćina / á
 záz to káránie nie od Pána pochodzi? O wielka
 niecnotá y fałś! Tylko to/ Philosophowie da-
 wni/ którzy czynili Boga czynáca przyrodzonym/
 iżby on nie był przymuśiony robić záwśe móca

niekończona / przywiązali go / do wtorych przy-
czyn. Ale my Chrześciane lepiej wiemy / y wyz-
szy przemyślamy; y że czynimy Boga czyncą do-
browolnym / dla tegoż dwie wszechmocności ie-
mu przyznawamy. Jedne Philosophska / ktora
on wszystko może czynić przez szrodek przyczyn
wtorych: A druga Theologiczna / ktora on wszy-
stko może czynić bez szrodka przyczyn wtorych.
Lecz Bog tey wtorey wszechmocności rzadko v-
żywa. Iż / Ita res gubernat, vt proprios motus a-
gere sinat. Przetoż częściej przez szrodek wtorych
przyczyn / czyni tu na ziemi swoje skutki. Ani prze-
cie iednak żaden nie ma rozumieć tak głupie / żeby
nie miały być iego własne. Ktoż mowi że obfitość
ziemie nie iest dar Boży? a przecie ią czyni przez
szrodek niebá. Tak ty prostaku narodzie Polski/
włowiony od śideł dyabelskich / rozumiales / że też
bunt / y powietrza / pochodzą tylko z samych
przyczyn przyrodzonych. Ano choć są przez szro-
dek przyczyn wtorych / są iednak biczami rąk Bo-
żych. Przeto gdyż leżyś w grzechach / a ponie-
waż grzechy są przyczyna tych biczow; ábo iestes
śalony że nie rozumieś / ábo masz słusnie bać sie / y
masz pokutować.

Alle oto wtoryś átaná fortel. Mowi / praw-
dą: mußę iuż przyznać że te bunt / powietrza / są
biczami Bożymi / y pochodzą za grzechy; a wy
iestesście

jesteście grzesznicy: wskażę / gdyby Bog chciał
 był karać ie/ uczyniłby to był dawno / ale że tak
 długo odkładał/ znakiem iest iż sie zmiłował nad
 wami/ iże niechce was karać. Widzicie iako do
 niewdzieczności podwodzi ten bluznierca? Ale
 choćby tak było/ że solguie / y folgował; coż za
 Konfluzya stać ma rość. Leczmy tedy w grze-
 chach. Nie tak/ nie tak: y owsem przeciwna kon-
 fluzya rość ma. Jesli to prawda/ że Bog nad to-
 ba Polsko miłosierdzia używał / y używa: tedy
 za tak niezmiernie dobrodzieystwo/ masz mu dzie-
 łować/ y być sercem y uczynkami iego wszystka.
 Lecz nie tak sie rzecz ma. A owsem powiedam ci:
 ach/ ach Polsko/ gdyżes wysłała wszystkie pierśi
 miłosierdzia/ strzeż sie/ abyś też nie musiała przez
 gwałt ssać pierśi sprawiedliwości. Albowiem pe-
 wnie. Lento gradu ad vindictam sui, diuina proce-
 dit ira, tarditate q; supplicii, grauitate compensat.
 Czego masz wiele przykładow. Lecz oto trzecie
 wsiłowanie/ y fortel Szatan czyni. A mowi/ pra-
 wda: te bicze są Boże/ pochodzą za grzechy wa-
 że/ wy jesteście grzeszacy/ podobieństwo że Bog
 chce was karać; ale coś macie czynić. Zażyway-
 cie dni wesolo pości możecie/ ponieważ inż nieco
 bunt y stawia/ y powietrze ono srogie vcihlo/
 a drugie sie lekko/ y nieznacznie wsczyna. A gdy
 bunt y powietrza gwałtownie nastapia/ na ten

Val. Max. li. i.

czas dosyć/ że będziecie dobrymi: dosyć że o sobie
 będziecie myśleć: dosyć na ten czas że się nawróci-
 cie/ y będziecie pilnie posłuchować Boga wam: bo
 wiecie że miłosierny/ odpuszcza. Przypatrzcie się
 tedy Polacy/ iako was ten machlerz zdradza. Ja
 wam zaś tak powiadam/ Bracia moi mili/ kiedy
 na was/ pada płomieniem kosa/ czemu nie cze-
 kacie/ ażby wszyscy zgorzeli? ale gasicie zaraz/
 abyście sami y z nią nie zgorzeli. Ach niedźmi/ ach
 niedźmi: nie zwłoczcie/ nie zwłoczcie; gdy przy-
 dzie czas pomsty/ vmrzećie wszyscy. Nie czekaj-
 cie straszliwej twarzy w on czas: Odmieńcie się
 teraz/ nawróćcie się teraz/ żałujcie teraz/ po-
 kutujcie teraz. Albowiem blisko karania już się zno-
 wu przybliżyły: y mówię wam od Boga posłany/
 że/ Securis ad radicem posita est.

Przypatrzycie się doskonale zdrądom sa-
 tańskim/ które nad wami/ tu zgubie dusz waszych
 doświadczenie: radzę wam: Obleczcie zbroję Bo-
 żą/ abyście mogli sprzeciwić się zdrądom dyabel-
 skim: Ponieważ nie jest nasze mocowanie prze-
 ciwko cięlu y krwi/ ale przeciwko Kieżetom/ y
 Mocom/ przeciwko rządcom świata/ y tych
 ciemności/ przeciwko duchownym nieciotom na-
 niebieskie. Alprzeto weźcie na się zbroję Bożą/ że-
 byście mogli oprzeć się gdy przydzie dzień zły/ y
 we wszystkim doskonałemi być. Z dawna bo-

Paul. ad Eph.
 c. 6.

wiem

wiem gorſzey rzeczy nād ſatana ſwiāt nie miał/
 przez ktorego pobudka do wſyſtkiego zlego w
 ludziach bywa. Coż gorſzego? coż złoſliwie-
 go? coż niecnotliwego ieſt / nād naſzego nie-
 przyjaciela? Który wzbudził w niebie pierwſzą
 wojnę / w raju zdradę / nienawiść między pier-
 wſzymi bratami / y we wſſelkim naſzym uczynku ka-
 łąk zaſiał. Albowiem w iedzenie włożył obżar-
 ſtwo / w rodzinie wſeteczeńſtwo / w ćwiczeniu
 gnuſnoſć w towarzystwie zazdroſć / w rządze-
 nie łakomſtwo / w napominanie gniew / w prelá-
 ture / ábo pánowanie / pyche. W ſerce włożył
 myśli złe / w wſtá włożył mowy fałſzywe / w człon-
 ki ſprawy nieſłuſne / w czuciu nas wzruſza do v-
 czynków złych / we ſpániu do ſnow ſproſnych /
 weſołych wzruſza do ſwowolenſtwa / á ſmut-
 nych do zwatpienia. Ale żebym kroczye rzekł:
 Wſytkie złe rzeczy ná ſwiećcie / ſa iego złoſćia po-
 duſczone. Jákoż tedy ſłuſniey dáleko y lepiey / o-
 puſćiwſzy ſproſne grzechy / prozne zabawy / oczy-
 tam záwſe podnoſić / gdzie ſtolicá / gdzie przy-
 bytek ieſt Boga prawdziwego. Który ziemię tr-
 wálną ſkaſćia záwiesił / który niebo vhaſto-
 wał gwiazdami goráiacemi / który ſłońce / náia-
 ſnieyſze ſwiátło / rzeczam ludzkim / ná znać ſwe-
 go iednego máieſtatu zápalit. A okóło ziemię mo-
 rze oblał / rzekóm roſkazał ciecz niewſtáiacym bie-

Aug. in Ser.
 com. Ser. 4.

Laſt. diu. inſt
 lib. 2. cap. 5.

S. Hier. in
Naum. 23. q.
c. 5.

S. Greg. lib.
30. Moraliū.

Deut. cap. 25

giem/ kazał sie rościagnąć polom/ poniżyć dolinom/ gąleziąmi sie okryć lasom/ kāmienistym pozostać gorom/ owocmi zdobić sie drzewom/ kwiatkami wonnie sie przeplatać mieyscom. Obaczysz tak dobrodziejstwa wielkie Boże/ y sprawy dziwne/ czemuż go nie miłujecie? Czemuż tedy przeciwko Pānu myślicie? Ten iest ktory świat stworzył/ y skōńczenie iego uczyni. A iesli sie wam zda okrutnym/ y srogim/ y rozlewca krwi: że potopem był zaglądził naród ludzki: że Sodome/ y Gomore/ ogniem y siarką spalił: że Egipczyki zalał nawalnościami: że Izraelitow trupy poobalał na puszczy: wieżcie że dla tego w niniejszym czasie ich skarzał/ aby albo na wieki nie karzał/ albo lżej karzał. Że was tedy Polacy Bog w niniejszym czasie karze/ z dobroci to swej/ z lepszym to waszym czyni. Bo grzechy wasze godne są wiecznego karania. Gdyż do sprawiedliwości sadu własnego/ to przynależy/ aby nigdy nie byli bez karania/ ci ktorych vmysł w tym żywocie/ na tym świecie bedac/ chciał nigdy nie być bez grzechu. A przynależy/ aby złemu nigdy nie był dany koniec pomsty: iż po ki mógł mieć/ nigdy nie chciał końca występku uczynić. Wieczne to karanie/ nie iednakie bywa/ ale rozne. Pro men sura peccati, erit & plagarum modus. Tās karanie to wieczne/ iednym cięższe/ drugim lżej będzie/

choć w

choć w iednym piekle. Jako iedno słońce wśy-
stkich dotyka / przecie iednak nie iednak wśyst-
kim od niego goraco bywa / dla tego / iż wedlug
roznych komplexy ciał bierzey albo mniej / moc y
ciężkość ciepła / ciało zwykło czuć y cierpieć : tak
potepieni iedno mają piekło / ktore ich dreczy / a
przecie nie wśystkich iednakim goracem pali. Dla
tego / iż co tu sprawuie rozne przyrodzenie / y zdro-
wie ciał / to tam czyni rozna przyczyna zawinie-
nia y grzechow.

Pomst wielkich doczesnie / y wiecznie / Pan
Bog używa / przeciw narodowi ludzkiemu / za
ich grzechy. Nic niemasz tu trwałego na świe-
cie / iedno on sam. O odmienności / o niestatecz-
ności / o włomności rzeczy ludzkich : y owsem /
o biczu / o zapalczywości / o pomsto / o gniewie
Boży! Ja bracia moi mili / chcąc wam pokazać
bicz / ktoremi Bog karał pychy Państw / przy-
pomnieć wam musze / co czynił wiekow przesz-
łych. A musze choć zdumiały / zmarszczywszy czo-
ło / zgławwszy brwi / załomiwszy syie / złożywszy
rece / wzdychając / tak mowić : A gdzie są teraz
tak wiele Nacy / tak wiele Krolestw / ktore były
bárzo sławne / y bárzo pyśne : Babilonia / Kar-
thago / Atheny / Thebe / Korinth / Argos / Láce-
demon / Media / Kolch / Asiria / Mácedonia / Gre-
cia : gdzie teraz są obrocone od biczá Bożego ?

iedno w ostatną niewolę / ábo w proch / ábo w
 niwecz. Nuż Persowie oni dawni / ktorzy zá A-
 swerusa / aliás, Artáxerxesá / stom y dwudziestom
 Prouinciom roznym pánowáli. Társwie / Sá-
 bowie / iáko w zapámietanie od gniewu Bożego
 są obroceni? Nuż oni Żydowie dawni / v kto-
 rych w Jeruzálem / iáby kámieni prostych po v-
 licách / obfitość srebrá leżało : y Kościół ich we-
 wnátrz złotem szerym z Ophiru przywożonym /
 był obity. Oni Amálechiyczycowie / Philistyno-
 wie / gdzie są teraz od gniewu Bożego obroceni /
 iedno práwie w niwecz : á ostatki ich w sprośną /
 y bezecną niewolę? Oni Albánowie / Látino-
 wie / Aborigenowie / Arkádownie / Enotryiowie /
 Indigetowie / Márgetowie / Longobárdowie /
 Liguriowie : gdzie są obroceni / iedno w zapámie-
 tanie? Nuż ono namożnieysze Cesárstwo Rzy-
 mskie / ktore wietşey części świata pánowáło /
 gdzie teraz przez gniew Boży jest obrocone / iedno
 w niwecz? Tylko tytuł iego ieszcze v Niemcow
 trwa. Oni Slawonowie / Góttowie / Wándá-
 lowie / Sármatowie dawni / gdzie są teraz obro-
 ceni od gniewu Bożego / iedno w niwecz / y zapá-
 mietanie? Iżasby láčno kto mógł biczé Boże
 wyliczyć / przypomináiac ich tylko przez wielki
 przestę. Ale ponieważ rzeczy bliżşey y świeżey bár-
 dziey wzruszáia. Opişę te bicze / ktore Bog prze-

puscił

puścił za czasow naszych / ábo za czasow Przod-
 tow naszych / y Oycow. A dowiećcie sie / ábo
 przywiedziećcie sobie na pámieć rzeczy tak stráśli-
 we / że bedziećcie drzeć / y beda wam powstawáć
 włosy na głowie. O głupstwo zbytne! A prze-
 cie wiele ich te rzeczy wiedzac / máło co ábo nic /
 o nich myśleli / y myśla. Dwu wielkich biczow
 P. Bog używał przeciwko nam / o chrześciance /
 te były bronie Tureckie / á zwodzenia Heretyckie.
 Powiedźcie mi tedy záraz / co za rány / y tym y o-
 wym biczem / wścína zdawná Bog / áz po czas
 terázniemy.

A poczniemy naprzod od broni Sárácen-
 szych / bo tak pierwey Turkizowano / y záś od bro-
 ni świeższych Ottománskich. Roku Pán. 638. Anno D. 638.
 Jeruzalem wzieni Sárácenowie / y popustożyli /
 dwie lećcie cále pierwey ie obleżeniem trapiwşy.
 Roku Pánstkiego / 639. wşystke Syria Sárá- 639.
 cenowie splundrowáli. Roku Pánstkiego / 641. 641. -
 Antiochia / Sárácenowie popustożyli / wzieni
 Dámásk / Fenicya / Egipt. Roku Pánstkiego /
 648. Sárácenowie podbili pod swe Królestwo / 648.
 Afryki częś wielką. Roku Pán. 655. Sławne 655.
 miásto Rhody / Sárácenowie zburzyli / ktore o-
 pánowawşy / gwałt złotá z niego wywiezli / y on
 Colos spiżany wysoki ná sto y dziewieć stop / z kto-
 rego potłuczone° dziewiećdziesiąt Wielbłądow

656. Słukami obciążyli. Roku Pańskiego/ 656. Saracenowie wielkie słody wyspom morza Egejskiego poczynili. Roku Pańskiego/ 663. Saracenowie porażili v Sicilii Olympiussa/ Erarcha Włoskiej ziemie / y wygnali go z Sicilii ze wszystka iego armata. Roku Pańskiego/ 672. Saracenowie znou na Sicilia vderzyli/ y wziawszy Sirakuse/ y spustoszywszy krainę/ do Alexandrii sie wrócili. Roku Pańskiego/ 675. Saracenowie trapiłi Constantinopole obleżeniem/ daremno w prawdzie/ ale wiele krwie rozlali/ y bärzo ziemie nadpustosyli. Roku Pańskiego/ 686. Saracenowie/ z Ammuratem Kolem swym splundrowali Afrykę/ y Libię / a wyniesli z tych Państw wielkie bogactwa. Roku Pańskiego/ 688. Saracenowie Justiniana woysko porażili/ Roku Pańskiego/ 698. Abimelech Krol Saracenow/ rzucił sie na Asyę / y one spustoszył. Roku Pańskiego/ 706. Gdy sie wädzili Justianus / y Leontius / o Cesarstwo / opánowali Saracenowie Afrykę drugi raz. Roku Pańskiego/ 710. Seglunac Saracenowie z Liby/ włożyli napierwszy raz noge swa w Hiszpanię/ plundrujac Tarakone Betykę / y Portugalię. Roku Pańskiego/ 718. Saracenowie z Asyey płyneli do Constantynopolá / trzema sty Galer / z Sulmonem Kolem swym/ y dobywali go morzem / y ziemią / tamże

Sulmon

Sulmon dobywając legł. Roku Pánstiego / 720.
 Sarácenowie znou pošli do Hiszpániey z wiel-
 kim woyskiem / y złupili wszystkie iej Prowincie /
 oprócz Gality samey. Roku Pánstiego / 721. A-
 bidimar Hetman Sarácenow / z Afryki / potłukł
 Burdegale miasto w Galliey / wzięte przez gwałt /
 y ruszywszy sie przeciwko Piktawom / był od Kár-
 la Martella zatrzymaný / gdzie też Abidimara za-
 bito. Roku Pán. 730. Sarácenowie wzięwszy
 z sobą żony / y syny / y wszystkie celadź / przyšli do
 Fránciey / iáko by ná miešťkanie wieczne : Ledwie
 ich Kárzel wielki wygnał : ktorych było trzykroć
 sto / y osmdziesiąt tysiecy. Roku Pánstiego / 735.
 Sarácenowie znou Awimon / we Fránciey
 miasto przednie / wzięli zdráda : ále ie także stru-
 dná Krol Kárzel im odiał. Roku Pánstiego /
 737. Sarácenowie pustoszyli Fránciá z Amone-
 em / y z Athina / Hetmanami swemi ; Kárzel także
 wiele miast wybawił : wygnawszy Athine z Sa-
 rácenami : á zabito Amonea. Roku Pánstiego /
 738. Sarácenowie znou do Fránciey weszli.
 Ale Kárzel wielki / Krol Fráncuski ; za pomocą
 Luitprándá Krolá Longobárdstiego : wygnał
 ie wszystkie : Roku Pánstiego / 803. Alaron Krol
 Saráceński / dobywał z trzemaćkroć stem tysiecy
 konnych / Nicesorá Cesárzá Constantinopolstie-
 go / y uczynił go sobie tributnym : włożywszy nań

wiele

720.

721.

730.

735.

737.

738.

803.

807. wiele bårzo niesłusnych powinności. Roku P.
 807. Sárácenowie Sárdinia/ y Corsike/ splun-
 826. drowáli. Roku Páńskiego / 826. Sárácenowie
 podbili pod swe Páństwo/ wyspe Cándia/ zwy-
 ciężywşy Grekow we dwu wálnych bitwach.
 828. Roku Páńskiego/ 828. Sárácenowie z Asyey w-
 pádli do Pálestiny/ á inşy z Asyeki do Siciliey.
 830. Roku Páńskiego/ 830. Sárácenowie znou o-
 pánowali Sicilia/ ále ich z ciężkością/ Bonifa-
 cius Hrabia Corsiki: z pomocą Hetrunow wy-
 843. gnał. Roku Páńskiego/ 843. Sabbá Krol Au-
 rzyński/ owych co ie Máuрами/ nie Etiopámi zo-
 wia: Hetman Sárácenow/ spladrował Sicilia/
 wziął Táránt: Ktoremu prozno sie zástawiali;
 845. Theophilus Cesarz Constántinopolski / y Vene-
 cka ármata. Roku Páńskiego/ 845. Sárácenow-
 wie przypadşy/ Etrucia spustoşyli: Kzym zlu-
 pil: wietşa część ich tamże poginela. Roku Pán-
 846. skiego/ 846. Sárácenowie şkodzili Illirik / y
 Dálmáciá/ á przechodząc w morze Adriátyckie/
 złupiwşy Antone: spalili iá. Roku Páńskiego/
 847. 847. Sárácenowie opánowali port Osty/ ktory
 kilká mil rownych náşych od Rzymu; v morza
 Tyreńskiego leży: ále ie Papież/ Lew IV. wygnał.
 y zá Tybrem strone vmocnił. Roku Páńskiego/
 863. 863. Sárácenowie łátkami lupu/ wrocili sie znou
 do Włostkiey ziemi: y żelázem/ á ogniem Be-

neuent pustoſzac: byli od Ludowiſá/ y od Lota-
 riusá Krolow; wygnáni. Roku Páńſkiego / 881.
 Sárácenowie znówu Włoſką ziemię plundro-
 wáli: ale ich Kárzel/ nazwany Tuſty / wype-
 dził. Roku Páńſkiego / 910. Sárácenowie wpá-
 dli do Apuliey / y Calábriey. Roku Páńſkiego /
 935. Sárácenowie złupili Genuę / y wrocili ſie
 do Afryki z wielkim łupem / y plonem. Roku Páń-
 ſkiego / 951. Sárácenowie nápełniali mordami /
 y pożarami / Calábrię / Apulię / Lucanię: y chcąc
 iść do Rzymu: byli od dzielnoſci / y ſzczeſcia / Al-
 beriká Mārgrábie Etrury / zahánowani. Roku
 Páńſkiego / 952. Sárácenowie plundrowáli
 Włoſką ziemię: y wziawſzy Beneuent / wielką
 część go spalili. Roku Páńſkiego / 970. Sárá-
 cenowie Conſtancia wzięli / z ktorey ich byli máto
 co przed tym / Węgrowie wygnáli. Roku Páń-
 ſkiego / 977. Sárácenowie Cándię wzięli. Ro-
 ku Páńſkiego / 982. Sárácenowie porázili w Ca-
 lábriey / Ottoná Wtorego / Ceſárzá Rzymſkie-
 go: że ledwie zdrowy wciekł. Roku Páńſkiego /
 1000. Sárácenowie / Alſonſá Krolá Hiſpán-
 ſkiego / woýſko porázili / pod Viſeum Zamkiem:
 gdzie Krol ſam od ſtrzały ranny umarł. Roku
 Páńſkiego / 1007. Sárácenowie wpadſzy do
 Włoſkiey ziemię dwiema woýſkami / wzięli Cá-
 puę: y ſplundrowáli Bar. Roku Páńſkiego /

881.

910.

935.

951.

952.

970.

977.

982.

1000.

1007.

1009. 1009. Saracénowie z Asyey wziali Jeruzalem.
 1028. Roku Pánstiego/ 1028. Calissa Krol Egiptu/ z
 pomocá Saracénow: ktorzy ná ten czas Persia
 rzadzili: złupil Kościół Boży w Jeruzalem/ y
 1060. potłukliego mury. Roku Pánstiego/ 1060. Sa-
 racénowie plundrowáli Antiochia/ y Cesárea.
 1095. Roku Pánstiego/ 1095. Saracénowie wiele Ch-
 rześcian w Thrácyey/ v Cinitu pomordowali.
 1099. Roku Pánstiego 1099. Saracénowie z Hetmá-
 nem swym Kálissa/ zebrałszy woysko sto tysie-
 cy konnych/ á cztery tóć sto tysiecy pieśzych/ Je-
 ruzalem dobywali. Ale Gottisfred Boglion/ Kia-
 że Lotaryńskie/ ktorogo byli tegoż roku Chrześci-
 ánie Krolem Jerozolimskim obráli/ dla tego iz
 najpierwszy on wskoczył ná mury/ gdy miásta te-
 go dostawali: Jeruzalem obronił/ pobrawszy pięć
 1102. tysiecy konnych / y pietnaście tysiecy pieśzych.
 Roku Pánstiego/ tysiacznego setnego wtorego/
 Báldominá Krolá Jerozolimskiego wtorego/
 brátá Gottisfredá/ Saracénowie strodze porázi-
 li/ że ledwie zdrowo vředł/ y obalano Jerozo-
 limskie mury/ do ktorých ostátki woyská iego by-
 1103. ły wstapily. Roku Pánstiego/ 1103. Saraceno-
 wie Boemundá Krolá Apuliey/ woysko rozgro-
 minwszy/ sáмого poimáli/ gdy iáchal ziemié swie-
 tey dostawać. Ktorego potym Tángred syno-
 1106. wiec iego wybáwil. Roku Pánstiego/ 1106. Sá-

raceno=

racenowie wielkie woysko chrześciańskie niespo-
 dziewanie obścoczywszy / część go niemala poi-
 mali / część pomordowali / część obroćili w vcie-
 czke. Gdy po podbićiu od Bálldwiná miast przy-
 morskich / Bártuty / y Ascalony / wszelá sie była
 między Pány Chrześciańskimi niezgodá / y zwá-
 dá. Roku Páńskiego / 1113. Sárácenowie bieząc
 przez Persiá do krolestwa Jerozolimskiego / wo-
 ysko Bálldwiná Krolá / w vcieczke obroćili / nie-
 máło go pomordowawszy / z ktorym sie im był
 zastáwił. Roku Páńskiego 1115. Sárácenowie /
 Táncredá / ktory był stryjá z ich rąk wybáwił /
 pod gora názwaná Krolewska zwycięzyli / y zá-
 bili. Roku Páńskiego / 1118. Sárácenowie zá-
 pomocá Krolá Pártow / Bálldwiná Krolá
 Jerozolimskiego trzeciego poimáli / y w okowách
 y w lánecchu zeláznym / aż go zá rzekę Eufrates
 postáli. Wsząc sie / że był tegoż roku Krolá Per-
 skiego zwycięzył / y zábił; tákże Krolá Dámásku
 wygnál: w ktorym ták ciężkiem wíezieniu potym
 był Bálldwin osmnaście miesięcy: y misternie wy-
 šedšy / wrócił sie záś do swych. Roku Páńskie-
 go / 1131. Sárácenowie folká Krolá Jerozolim-
 skiego czwartego porázili: ktory chcąc sie wybá-
 wić od obleżenia / wiele nieślusnych kondyciy przy-
 iąc musiał. Roku Páńskiego 1143. Sáráce-
 nowie z Hetmánem swym Alásem / Miásto Edese /

1113.

1115.

1118.

1131.

1143.

przeto Roku Páńskiego: 1363. Amurath wziął Phi-
 lopole/ y Andrinopole. Roku Páńskiego/ 1372.
 Turcy poimáli Łazarzǎ Despotǎ serui/ y wszy-
 stkie iego ziemie opánowali. Roku Pánsk: 1324.
 Báiazet/ Márkǎ Crátenikǎ/ Krolǎ Bulgárow/
 ze wszystkǎ iego Família/ y Szlachta/ bitwa wy-
 gubil/ y ták opánował Bulgáriǎ sǎme. Roku P.
 1376. Turcy/ Bosnie/ Croacia/ Słauonia Epi-
 rum wziali/ Wołoskǎ ziemie spustoszyli/ y tribu-
 tǎ uczynili. Roku Páńskiego 1396. Báiazeth/
 Nicopole wziął/ z wielkim krwiew rozlaniem chrze-
 ścian. Roku P. 1438. Turcy Thesálonike miásto
 przednie Rzeczypospolitey Weneckiey wziali/ ze
 frogim mordem. Roku Páńskiego/ 1444. Amo-
 rath/ porǎził Władysławǎ/ Krolǎ Polskiego / y
 Węgierskiego/ pod Warnǎ ták srodze/ ze sǎmego
 Krolǎ głowǎ vcieta do Constantinopola zǎstǎł:
 zǎbito Julianǎ Cesárinǎ Kárdynalǎ/ Legathǎ
 od Papieżǎ Eugeniusa: ktory nǎmowił Krolǎ
 chciwego sławy/ áby był poprzyśiężone przynie-
 rze/ złamał. Ległó nǎ plácu trzydzieści tysiecy/
 ták Polaków/ iáko y Węgrów: Sam Jan Hu-
 niades/ Hetman/ zǎledwie vciekł. Lecz Turczyn-
 ni mogłby był przeyść przez ciǎśne mieyscǎ Bos-
 phoru/ ieno że Genuczczykowie dla łákomstwǎ/
 zdradzǎiac krew chrześciǎńskǎ/ przepusćili Tur-
 ki/ biorǎc od kǎzdey głowy po czerwonymu zło-

1363.

1372.

1324.

1376.

1396.

1438.

1444.

1452.

temu. Roku Páńskiego 1452. Turcy / Atheny /
miasto sławne w naukach / y we wszystkich cwi-
czeniu dobrym / aż do fundamentów samych zbu-
rzyli: także Munichia / y Pireum. Roku Pán-

1453.

skiego / 1453. Máchomet osmy / Cesarz Turecki /
wziął Constańtynopole 29. dnia Maja / Con-
stańtina Cesarza Constańtynopolskiego kazar-
szy ściąć / y głowę ię na kopiey nosić około woy-
ská: náostatęk zawiesić iá na hań / na wieży na-
wyższej miásta: Wygubił iego wszystkie krewne /
y Pány / y Szlachte: splugawił ołtarze Boże cie-
lesnościami: popalił reliquie Swietych / y zado-
nego chrześcianina żywego nie zostawił. Roku

1458.

Páńskiego 1458. wziął Korant Prouincia. Ro-

1460.

ku Páńskiego 1460. Turecki Cesarz / podbił Ce-
sarstwo Transibundu / y kazał ściąć Dawida tro-
lá iego / ktory był Greckiey wiary. Roku Pán-

1462.

skiego 1462. Turcy wzeli Mettelin. Roku Pán-

1470.

skiego 1470. Máchomet wziął wyspę Nigropont
y wielkiego okrucieństwa tam zążył. Roku Pán-

1471.

skiego 1471. Turcy z woyskiem wielkim wpadły
plundrowáli Węgierską ziemię / Dalmácia / Fri-
u! / Styria / wiele tysięcy ludzi w niewolę zabrá-

1473.

li / y wielkie łupy wynieśli. Roku Pánskie: 1473.

Turcy znówu Węgierską ziemię plundrowáli.

Roku Páńskiego / 1476. Turcy Káffe wzeli Rze-

1481.

czypospolitey Genuenskiey. Roku Pánskie: 1481.

Turek /

Turek / wziął Otrant w Apuliey. Roku Pán.
 1493. Cadom Báśá przyciągnawšy z wielkim
 woyskiem do Węgier / poraził woysko Węgier=
 ſcie / tak / że zabitych było ſiedm tyſiecy Węgrow
 y náznát zwycięſtwa / każawšy onym wſyſtkim
 pourzynąć noſy: poſtał ie do Conſtántynopola.
 Roku Pánſkiego / 1526. Soliman wziął Biato=
 grod. Roku Pánſkiego 1522. Soliman 29. dnia
 Czerwca / wziął Rhody / wyſpę ſławna / po dlu
 gim bronienu ſie Káwálerow: y oſtátniego wiel
 kiego Miſtrza Rhodiſkiego / Philippá Wáleri=
 uſá Líládámá / ze wſyſtkiem iego Káwálerami /
 żywo z porażki pozostałemi / zdrowo z domow=
 ſtwem ich wypuſcił. Ktoemu / Papież Clemens
 ſiodmy / miáſto Witerb z wżalenia dał był / y Ká=
 wálerom iego ná mieſzkanie. Roku Pánſkiego /
 1526. Turci Ludwiká Króla Węgierſkiego porá=
 zili / tak / że vchodząc vtonął w iednym iezierze.
 Do tego złupili Budzyn / y ſpalili bárzo obſitą w
 przednie księgi Bibliorekę / Króla Máthiaſá Cor
 winá. Roku Pánſkiego / 1529. Soliman Bu=
 dzyn przez moc / y traktaty opánował. Y ſtám=
 tad záraz ſedł obledz Wieden / 22. dnia Wrzeſ=
 niá. Y wielkie ſkody w Káfuſiech / w Morá=
 wie / w Stiriey / iako y w Węgrzech plundrowá
 niem poczynił. Roku Pánſkiego / 1537. Soli=
 man Korſ ſant / y Cithere / Wyſpy ſplundro=
 wał Rze=

1493.

1526.

1522.

1526.

1529.

1537.

1539.

1551.

1556.

1560.

1565.

wał/Rzeczypospolitey Weneckiey. Wziął Egi-
 ne/Par/y Mase. Potym posłał dziesięć tysięcy
 piechych/ a dwa tysiąca konnych / ktorzy brzegi
 Królestwa Neapolitańskiego pustoszyli. Roku
 Páńskiego/1539. Turcy Castrum nouum, Miasto
 Dalmaty/ ktore Hiszpani trzymali/ wzięli/ wśy-
 stkie wygubiwşy. Roku Páńskiego/ 1551. Tur-
 czyn obrány opiekunem Jana Królewicá We-
 gierckiego/ Sieszczencá Sigmuntá Augusta/ Pol-
 skiego Króla/ będąc wezwány na pomoc od Jur-
 giego/ powinnego tego Królewicá/ przeciw Ka-
 tuśanom/ ktorzy chcieli gwałtem/ nąd prawo/ ie-
 go Królestwo wziąć. Tedy Turczyn wzięwşy
 Budzyn/ rozkazał/ aby dziecię / y matkę Izábele/
 w woysku swym więziono: do tego wziął Pest/
 y Strygon / y miasto nazwane Piećkościotow.
 Roku Páńskiego / 1556. Turcy w Styryey zbu-
 rzyli Coppe/ Capeniswar/ Bobil/ Babor: a spa-
 lili odchodząc/ Gerozgal/ Selia/ Caliang. Ro-
 ku Páńskiego/ 1560. Turcy poimali 27. Galer / y
 14. okretow Philippá wtorego Króla Hiszpán-
 skiego / gdy dobywała iego armatá Trypolu / y
 Gerby. Tegoż roku Turcy Filach w Węgrzech
 wzięli. Roku Páńskiego / 1565. Solimaná ar-
 matá obległá Málte Wispe mocna Káwálerow
 Zakonu s. Jana Jerozolimskiego. Ale od dziel-
 ności y szczęścia tych Káwálerow/ a dla pomocy

predkiey

predkiedy dány od Chrześcian / byli Turcy ode-
gnani. Tegoż Roku wziął Chio / wyspe morza
Egeyskiego. Roku Páńskiego / 1566. Siget / y
Jule / zamki mocne / Soliman wziął. Roku Pán-
skiego 1570. Solim zburzywszy Nicosia / y Fámá
goste / wziął wszystko Krolestwo Cyprskie We-
netom / z zalem wielkim Chrześcianstwá. Alz ná-
koniec Amurat Cesarz Turecki XIII. y Mácho-
met Cesarz Turecki XV. Oćiec tego / Rab / Algier /
y inszych wiele zamków wzięli / y wielkie škody
w Wegrzech poczynili : także wiele Państw Ch-
rześcianskich złupili ; ná Multánska / y Siedmi-
grodzka ziemię / trybuty włożyli.

1566.

1570.

Nuż podzmy do drugiego biczá / ktory iest
zwodzenia Heretyckie : á obáczmy co przezeń
gniew Boży czynił. Alz ie nie według lat poloże.
Menánder od ktorego Menándriani / twierdził :
że świat iest uczyniony od Anyołow / nie od Bo-
gá : że Chrystus nigdy nie był vmeczony : że żony
máia być powšechne : y tak Mikolay Diakon / to-
wárzyś sekty iego napierwszy / dáł zone swoje w
pospolite używanie. Carpocrates twierdził : że
Chrystus vrodził sie z człowieka / y z białeygło-
wy. Cirintus / kazał chrzcić y obrzezować / á
twierdził : że ciała ludzkie po tysiać lat / miályby
być zmartwychwstałe z lepszą mocą / y wćiecha
mnożyć sie. Apelles twierdził : że Chrystus przy-

Będł/ nie Bog w prawdzie: ale człowiek w śan-
 tazyey. Montanus Frigius, od którego Catáfrigo-
 wie/ przyznawał: Oycá/ y Syná/ być Bogiem:
 ale twierdził / być siebie samego Duchem świe-
 tym / y tak sie zwał: miał nałożnice dwie/ Priske/
 y Massimilia / ktore kazał zwać Prorokiniami:
 powiedaiac że od niego są natchnione. Páweł
 Samosáten/ Biskup Antiocheński / twierdził: że
 Chrystus nie zstąpił z nieba w Márya: ale że
 miał w iey żywoćie własny swoy początek. Ma-
 ne Persian / od którego Mánichei: pokázował
 siebie samego być osobą Chrystusową; opowie-
 dał bytność Duchá świętego: obrał sobie dwa-
 naście Apostołow: wprowadzał dwie naturze/ y
 istności: iedną dobrą/ á druga złą: przyznawał
 że duśe pochodzą od Boga: wzgardzał Testá-
 ment stary: á wcześci przyjmował nowy. An-
 torpus twierdził: że Bog ma członki/ y osobę czło-
 wieczą. Heraclius przyjmował Mnichy: odrzu-
 cał Małżeństwá: y twierdził: że dzieci chrzczone/
 nie mają nigdy Królestwá niebieskiego. Noua-
 tus, Xiądz Rzymiánin: od którego Nouaciano-
 wie/ powiedał: że świat już iest oczyszczony przez
 mekę P. Chrystusowe: przeto nie potrzeba sie
 spowiedać / ani pokutować wiecey za grzechy.
 Ebion/ powiedał: że Chrystus był prosty/ y wła-
 sny człowiek: ale dobry/ y doskonały. Teyże E-

bionńskiey

bionſkiey naśladował sektry / Fotinus Biſkup
 Smirneński. Arrius Macedonius, od ktorego Ar-
 riani/ Xiądz w Alexandriey: odłączał Syná od
 wieczney iſtnoſci Oycowſkiey: y twierdził/ że za-
 dnych ofiar czynić nie potrzeba za vmárle / bo
 nie pomagaia; y wiele inſzych błędow: na-
 śladownicy iego Aertius, y Etius byli. Macedo-
 nius Biſkup Conſtántinopolſki / y Eudofius: od
 ktorych ſektá Macedoniſka / twierdził: że Duch
 ſ. nie ieſt Bogiem. Neſtorius Biſkup Auguſti:
 od ktore° ſektá Neſtorianiſka / twierdził: że Pan
 Chryſtus nie był Bogiem/ ále proſtym człowie-
 kiem/ obiecuiącym ſwoym naśladownikóm niebo.
 Sergius Mnich/ Zakonu ſ. Benedikta: potym v-
 ciełſzy z Kłaſtoru/ zoſtał Heretyktem Neſtoria-
 nem/ y vdał ſie do Máchometá: ktory w Arabi-
 ey/ y w Egypcie/ poczał zwodzić ludzie. A gdyż
 Máchomet nie vmiał czytać/ ani piſać / tylko był
 z przyrodzenia ſtuczny: ten mu z pomocą Sice-
 ry y Abdale Żydow / złożył y nápiſał Alkoran.
 Tam wſyſtkie práwie Herezje od ſátaná náſia-
 ne w kúpe zebral: przyał właſnoſci oſob w Troy-
 cyſ. twierdził/ Páná Chryſtusa być mnieyſzym
 niż Ociec / á Bogá Oycá być ſtworzeniem: á że
 nie miał żony/ nie mógł też mieć Syná: co gdyby
 było/ ſwiát byłby był w wielkim niebeſpieczeńſt-
 wie; ponieważ miedzy nimi muſiałaby być nie-

zgoda: twierdził także iż Pan Chrystus nie był Bogiem: ale człowiekiem cnotliwym/ y świętym; iż Żydzi P. Chrystusa nie wkrzyżowali/ ale podobnego temu: iż Bog y Aniołowie mają ciała: iż Duch s. jest stworzenie: iż dyabli mogą być zbawieni: a na ostatek siła inszych skłaradnych bluznierstw/ ta bestya wyrzgnęła. Stad Sekta Machometánska posła. Euticus, Opát Kościoła iednego w Constantinopolu/ od ktorego Eutychánowie: przał w Pánu Chrystusie być dwie naturze. Theodorus Machenus, od ktorego Macheniste: przał Pánie Márya być matka Boga / ale twierdził tylko matka być Chrystusa człowieka prostego. Maccarius Antiocheński/ twierdził: że w Chrystusie nie maś Bóstwa. Berrengarius Turoneński/ wzgardzał obrazy świętych/ twierdził: że Duch s. nie pochodzi ani od Oycá/ ani od Syná: A że godzi sie beneficia Kościelne kupować/ y przedawać: że godzi sie Kiedzom mieć żony/ ábo nałożnice. Eunomius Biskup Cizyceński/ twierdził: że Bog Syn jest podobny Bogu Oycu/ ale rozny od Duchá s. y powiedział: iż żyjącym nie jest żadna rzecz za grzech poczytána. Noetus, przał Troyces. w osobách / ale ia potwierdzał w wrzedzie. Origenes twierdził: iż Syn/ y Duch s. nie mogą widzieć Boga; iż na początku świata duşe miały grzech/ a dla rozności grzechow z

niebá

niebá spádly / y ná ziemi w rózne ciała wešly :
 ſkąd takim ſposobem był ſtworzony ſwiát: Apol-
 linares twierdził: że Pan Chryſtus wziął ciało
 bez duſze / ná mieyſcu ktory miał Boſtvo. Dona-
 tus twierdził: iż Syn mnieyſzy niż Oćiec / y niż
 Duch ſ. á znowu chrzeił Catholiki: od ktorego
 Donatiſte. Borofus twierdził: Pána Chryſtusa
 być Synem przyſpoſobionym od Boga / á nie być
 ſamym Bogiem. Iouinianus, nie czynił żadney ro-
 zności między Małżeńſtwem á Pánienſtwem: y
 między wſtrzymieźliwemi / á niewſtrzymieźliwe-
 mi: od pokármow. Eluidrus Xiadz / twierdził:
 iż Panna Mária / po Pánu Chryſtusie miała z
 Iozephem drugie Syny. Tertulianus Xiadz
 Cartháginezyt / opowiedał być duſze ſmiertelna
 y cielesna: á że duſze grzeſzników / po ſmierci w
 ſátány ſie obracáia. Pelagianus, przeładał wol-
 ná wola ná dáfke; y twierdził: że doſyć ieſt aby
 kto był zbáwion / mieć tylko wola czynić przyka-
 zanie Boże. Pollio, twierdził: iż Duch ſ. nie ma
 częſci z Oycem / y Synem; iedną wyznawał: że
 Syn ieſt podobny Oycu. Simmacus, twierdził:
 iż Pan Chryſtus vrodził ſie według ciała z Io-
 zephá / y z Máriaey. Baſilides, zmyſlał niektóre
 Proroki / iáko Barabaná / y Barcobá / y inſzych;
 á ná kſtalt Pitágora roſkazał: aby iego wczmo-
 wie przez pięć lat nie mówili. Martianes, twier-

Dził: być dwa początki / y dwa Bogi: ieden dobry
 ktory dobrodzieystwa dāie; a drugi zły / ktory ka-
 rze. Sabellius z Tolemaidy / twierdził: iż Pan
 Chrystus nie iest Synem Bożym / y pierworod-
 nym nad wszystko stworzenie / a że Duchā s. nie
 maś. Berillus Biskup Bostrenski / miastā iedne
 w Arabiey / twierdził: iż Pan Chrystus / nie był
 odkupicielem przed człowieczeństwem / y że nie
 miał własney istności Bostiey. Acefalite, przeli
 w Pānu Chrystusie być dwie naturze. Alogij,
 twierdzili: iż słowo nie iest Bogiem. Aquarij, o-
 fiārowali we Niszej tylko wodę. Adamiani, cho-
 dzili iak Adam nādzy / bez wszelkiego odzienia / ale
 nād to / Ciniłow Pogāńskich sekty sie trzymāiac /
 bez rozności krowie: w domāch / nā vlicāch / y w
 polāch / bez wstydu z biālemigłowāmi sie mnoży-
 li: acz nieco teraz tā kōtrowska sekta / powiedāia:
 że w Niemcech iest skromniejszy. Jan Witlef An-
 glił / twierdził: iż chleb y wino ktore ofiāruiā we
 Niszej / zostawā prostym chlebem / y winem: że
 Pan Chrystus nie iest ciāłem swym w Sakra-
 mencie: że Biskup ābo Kāplan gdy iest w grzechu
 śmiertelnym / nie wāżne iego poświęcanie nā Kā-
 planstwo / nieważna Niszej ofiārā / y nieważny
 chrzest: że człowiek w sercu skrużony nie po-
 trzebuie spowiedzi zwierzhney: że Papież iest zły /
 y członek dyabelski / y nie ma naywyższej władzy

nād

nád wiernemi: że klatwy są nieważne: że Mini-
chem albo Miniſtka zoſtać / y dawać dzieſięciny /
ieſt grzech: że Koſciół Rzymſki ieſt Bożnicą Bła-
tańska: że wſtawy Koſcielne ſą bezbożne: że obie-
rania Papieża od Kárdynałow / ieſt w prowá-
dzone od Bátaná: że Balaństwo wierzyć aby
Rzymſki Koſciół był głową wſyſtkich Koſcio-
łow / y wierzyć odpuſtom od Papieża dawányim /
a że wſyſtkie Zakony ſą od dyábla wynalezio-
ne; y wiele inſzych błędow rozſiał. Jan Hus
Czech / náſładownik ſekty Wicleſſa / twierdził: że
Piotr s. nie był ani ieſt głową Koſciółá Kátho-
lickiego: y że żaden nie ieſt namiestnikiem Pána
Chryſtuſowym / ieſli go nie náſłáduie w poſtep-
kach / y owſzem żyjącie / że nie ieſt náſtepca Pio-
trá s. ale Judaſá Iſkarioty. Hieronym z Pra-
gi był prawdziwym náſładownikiem Wicleſſa y
Huſſá. Marcin Luter Sás / Zakonu Eremitow
S. Auguſtina / porzucił wſy wbiór Zakonny / w-
ziął iedne Miniſtke ſobie za żonę / y náſładował
ſekt: Janá Wicleſſá / Huſſá / y Hieronymá z Pra-
gi. 195. błędow vrodził: ktorego ſie ſekty trzymá-
li / Zwinglius / Eccolampad. Marcin Buccer /
Philip Melánton / Henryk Bullinger / Bernárdyn
Ochin Zakonu Kápucinow / ktory náoſtátek tak
że porzucił wſy wbiór / ożenił ſie. Caroloſtádus /
Monotárius: Potym Anabaptiſta, nie kontentu-

tuiać się pierwŝym chrztem / chrzcili się znouu /
mowiać : że dziećcie nie vznakwając / ani mająć ie-
scze wiary / nie było ieszcze dobrze ochrzczone.
Cáluin 128. błedow około Sakramentow / ná
zaraze duŝ ludzkich we Fránciey rozsiał. Scál-
fer / Ver / wzburzył w Sáskiey ziemi / w Alsáciey /
w Swewiey / twierdził : że żaden nie powinien
plácić tributu / ábo cynŝu Pánu żadnemu : ábo-
wiem Bog człowieka stworzył wolnym ; co też
opowiadał Thomaŝ Monatarius : y przymuŝał
gwałtem Mniŝki wychodzić z Kłástorow. Ale
náostátek / dla wielkich w tych ziemiách buntow /
był od Xiążęcia Sáskiego / od Lautgráwiego / y
od Xiążęcia Gisy / ze wŝyskkimi swemi násládo-
wnikámi poimány / y rozmaitemi mekámi stráco-
ny. Jan Szot z Lediey / Miásta Holándiey / w-
znowił znouu w Niemcech sekte Nowochrz-
zcencow / w Mieście Munster : czynił się tłumá-
czem pisma świętego / roskázował wŝyskkie Kłá-
story psowác : chciał áby koniecznie każdy ożenił
się / y żeby każda Pánná blá za mąż / we dwana-
ście lat. Twierdził : że być dákonnikiem / ábo dák-
onniczka / iest grzech iáwny przeciwko przykazá-
niu Bożemu / temu : Kóście / á mnożcie się : á że
każdy ma mieć šest żon / kto może powinności
sprostać. Cisektrarze opánowali byli Munster /
wyŝŝey pomienione miásto / bázro mocne / y glo-

wne Westfaliey : zburzyli wiele Kościołom : po-
bráli dobrá Szlacheckie / y Mieszczan : zwáli swe-
go Hersta Krolem Izraelskim / y Syonu / á miá-
sto Munster / nowym Hierusalem : ná koniec tych
bezbożnych / Grabia Olandiey pogubił / y wyko-
rzenil. Od wtorego tego biczá Bożego / iáť wie-
le zá przestých / y nášých časow / vtrápienia Ch-
rześciánie odniesli / iá dla obfitości lez / nie moge
dostátecznie wypisáć : tylko to powiedamci Pol-
sko moia mila / gdybym mogł ná tey kárcie / iáťby
ná iáťiey táblicy wymálowáć / y oczywiście po-
stáwić przed oczymá twemi : iáťo opuścivšy da-
wne w tych bližšých látách / iáť wiele Prouinciy
popsowáto sie / ktore byly bárzo Kátholické : y
ná to : iáť wiele poráž nástapilo z tego : iáť wie-
le Pań : iáť wiele Pánien : iáť wiele Zakonnicek /
było lupem / y zdo bycza sprosných narodow : iáť
wiele Biskupow poimano : iáť wiele Káptanow
pomordowano : iáť wiele Zakonníkov pomeczo-
no : iáť wiele Kościołow zburzono : iáť wiele ich
w stáynie obrocono. Iáť wiele oltarzow w zło-
by obrocono : iáť wiele / ách niestetyš / tych olta-
rzow swietych / miásto lozeš / do škárádneý cie-
lesności vzywano. A co goršá / y srožšá rzecz
iest : iáť wiele Sakrámentow przenásvietšých
cíalá Chrystusowego podeptano / y popalono.
Iáť wiele kóści z cíal swietych / przyiácielom Bo-

zych/ wrzucono do rzek/ á podczas y dano ná po-
 zarcie psom. O Polsko / o Oycyzno moia ko-
 chana: gdybym to wszystko wyliczył/ wiem żebyś
 doskonale wyzrząła / iáko dawno Bog surowie
 jest ná nas rozgniewány. Lecz ia niechce Histo-
 riy opisać: tylko ile przynależy do przedśiewzie-
 cia mego/ ktore jest wzywianie do potury: przekła-
 dam ci/ y przypominam/ żebyś sobie w pamięci/
 y w rozsądku wważała bronie Tureckie: á przez
 herezye iáť wiele cierpia/ Fráncia/ Anglia/ Nie-
 miecka ziemia / y ná ostaték wielka część świata
 podmieśiecznego. Nawet iestlis iest tak ślepa Pol-
 sko vtrápióna / że zdáleka nie dożyrzyś biczow
 Bożych: Hey / hey podmieś oczy / przypátrz sie
 tobie samey. Obacz / iáť wiele znákw stráśli-
 wych gniewu Bożego w tobie widáć.

Alle iáko przecie nádobrotliwšy niepoiecie
 Bog/ nie mógł wytrwáć/ ná kštát miluiącego
 Oycá: bo prawdziwie powszechnym Oycem iest
 narodu ludzkiego: á nas zaś przysposobionych
 synow swych/ przez łaskę Oćiec wytrwáć mowie
 nie mógł/ żeby w karaniu nie miał cieszyć/ żeby w
 posłaniu biczow Heretyckich/ nie miał wzbudzać
 ná potwierdzenie wiary / y ná pocieche náše/ s-
 wietobliwych Zakonników. Fundatorowie kto-
 rych/ iáko waleczni szermierze/ y meźni Hetmáni/
 o krzywde Boża/ o zgubienie duš/ bitwy zwodzić

nie prze-

nieprzestawali/ przez biegi tychże lat. Alby każdy
 chodząc pod chorągwią ich / ábo przynamnię
 zdaleką ich tropami idąc/ nie zginał/ ále miał ży-
 wot wieczny. Niektóre choć nie własnym we-
 dług dawności ich porządkiem / dla niektórych
 ważnych przyczyn / wymienię. S. Páwel
 Tebeńczyk / był Fundatorem Pustelników. S.
 Antoni Egipczyk / był Fundatorem Mnichów
 Egipskich. S. Básilius / wielki Philosoph / y
 Doktor/ był Fundatorem mnichów wschodnich.
 Święty Jeronym Doktor Kościelny / Słowa /
 był Fundatorem Jezuítów/ nazywanych Jero-
 nymiani. S. Benedikt z Noriey miásta Vmbry/
 był Fundatorem mnichów Cásynenńskich/ Klu-
 niáceńskich/ Oletáńskich. S. Oddo / Opát
 Kluny w Burgundiey/ był Reformátorem mni-
 chów Kluniáceńskich. S. Romáldus / Fami-
 liey Sárow/ Bláhcic Kanenński / był Fundato-
 rem mnichów Camáldulenńskich. Jan Gualber-
 tus/ Bláhcic Florentski / był Fundatorem mni-
 chów Vallis Vmbrosæ. S. Bruno z Colná/ Cá-
 nonik Reinenński / w Fránciey był Fundatorem
 mnichów Kárthusianów. Albertus Biskup Je-
 rosolimski/ zá czásu Pápięzá Innocenciá 3. był
 Fundatorem Zakonu Carmelitów/ y dał im Re-
 gule świętego Básiliusá/ á Pápięz Honoriusz 3.
 dał im zwierzchny vbiór biały / iáko piśe Má-

nentes. Acz oni powiadaia / że na gorze Cárme-
 lu / leżacey w Syriey / ktora była przybytkiem
 Prorokow / Eliasz / y Elizeusz / y innych / mie-
 li swoy początek: á potym w wiele lat po śmier-
 ci Pána Chrystusowey / Almerikus Biskup An-
 thyochenński / że ie zebrał / ktorzy byli na tamtey go-
 rze. S. Augustyn / Biskup Hipponenński / z Tega-
 stu miasta Afryki / był fundatorem Eremitow /
 y pod ktorego Regula / wiele roznych zakonow
 zold Chrystusowi słuza / tenże był potym fun-
 datorem Canonorum Regularium. Robertus
 Opát Molismenński w Burgundiey / był funda-
 torem Mnichow Cistercienskich; ktore potym
 S. Bernad bázro oświecił. S. Dominik / Hi-
 span / z Osomeni wsi / w Kátháloniey / był fun-
 datorem Prædicatorum. Swiety Fránciszek / z
 Assysu miasta Xięstwa Spoletskiego / był fun-
 datorem Minorum. Páwel Biskup Wespreni-
 renński / był fundatorem Mnichow nazwanych
 s. Pávła pierwszego pustelnika. Papież Alexán-
 der III był fundatorem Cruciferow / ktorzy w sły-
 szek wbiór brunatny mają. Philip Bláhcic Flo-
 rentski był fundatorem Seruorum. Piotr Mo-
 ran s. Seruy miasta w Calábriey / ktory potym
 zostaw sły Papieżem / nazwany Celestinus V. był
 fundatorem Celestynow. Bernárd Ptolomei /
 Ambroży Piecolomini / y Pátricius de Pátriciis /

Szła

Szláhcicy Sennenscy/ byli fundatorámi mni-
chow nazwanych Montis Oliueti, iż tam ich za-
czeto napierwey ná Gorze Oliwney / w gruncie
Mont: Alcinu. Jan Columbinus/ śláhćie Se-
neński/ był fundatorem Jusuatorow. Stefan y
Jakob/ Seneńczykowie/ byli fundatormi Sco-
petinow/ Kanonikow świętego Saluatora ná-
zwaných/ ktorzy ślad przezwiśko wzięli / ich na-
pierwey v Kościeła ś. Saluatorowi poświęco-
nego / ná mieyscu rzezonym Scoppeto / w grun-
cie Seneńskim / dány im początek. Piotr Gám-
báurta/ śláhćie Piteński/ był fundatorem mni-
chow nazwanych Pustelnikow ś. Jeronyma.
Kázel Grabia Grauellu/ Florentczyk/ był fun-
datorem Tefolanow. Świety Bernárdyn Se-
neńczyk/ był fundatorem Bernárdynow / y Re-
formatorem zakonu świętego Fránciszka Mino-
rum. S. Fránciszek de Paula, ták nazwany / iż sie
vrodził w Pauli / miasteczku Krolestwa Neápo-
litáńskiego / był fundatorem Minorum. S. De-
metrius zacny Rzymianin / był fundatorem mni-
chow nazwanych Beatorum Martyrum de pæni-
tentia. Amidicus Portugáleczyk / był fundato-
rem Bernárdynow Obseruantium. Wáwrzymiec
Justinianus/ śláhćie Wenecki/ naypiérwszy Pá-
tryarcha Weneciey/ był fundatorem Mníchow
nazwanych ś. Jerzego / de Alega. Alexander Cri-

nelli/ Albert Besozzo / y Antoni Petra sancta, Flá-
 chiecy Medyoláńscy / byli Fundatorámi Mini-
 chow Ambrosianow. Bártłomiey Wenecian /
 General Augustinianow / byl Fundatorem Con-
 gregácie Illecetanow. Simon Augustynian /
 byl Fundatorem Congregácie Carbonarow.
 Jan Rocco z Pawy / y Grzegorz Kremoneń-
 czyk / Augustinianowie / byli Fundatorowie Con-
 gregácii Lombárdow. Simon z Cámerinu /
 Augustinian / byl Fundatorem Congregácie S.
 Mariæ Montis Ortoni. Bápťista Genuencyk /
 Augustinian / byl Fundatorem Congregácie Báp-
 ptistellow / ktorzy noszą treptki drzewiane. Felix
 Apuleyczk / Augustinian / byl Fundatorem Con-
 gregácie Dolcetow. Fránciszek Zámpana Cá-
 labreyck / Augustinian / byl Fundatorem Con-
 gregácie nazwanej Zámpanow. Piotr Cárás-
 fá / Neápolitanecz / Biskup Theatincki / ktorzy
 stawşy potym Papieżem / byl nazwany Paulem
 4. y Gaetan Thiene Vicentin Protonotarius Apo-
 stolcki / Bonifacius Colle Alexandrin / y Paweł
 Rzymianin / byli Fundatorami / Clericorum Re-
 gularium, nazwanych Theatinow ; ktorzy bedac
 pierwszymi miedzy Xieża Reformowani / dali ocá-
 sia / iż ci ktorzykolwiek ich naśladowali / y refor-
 mowali sie / są wszyscy iednakimże przezwiskiem
 nazwani Theatynowie : używają vbiorniało y

Xieża

Kieża świętcy. Młaciey Bąscy/ Bernárdyn/ był
 fundatorem Capucinow/ ktorzy naypierwŝy
 przezeń sposobiony Kłaŝtor ŝwoy mieli w Mon-
 tefalkonu/ w Marce Anconitańŝkiej. Jeronym
 Młiany ŝláchćie Wenećki/ był fundatorem Cle-
 ricorum Regularium de Somasco, od wŝi Soma-
 sco/ leżacey miedzy Mediolánem/ á Bergamem/
 gdzie naypierwey ich zaczął. Jest od Papieża
 Piusa s. potwierdzony ten załon/ ma naprzed-
 nieyŝa ŝwa powinnoŝć zbierać sieroty/ á wycho-
 wywać ie Katholickie y ŝwiatobliwie. Soldania
 pod Regula s. Augustyna/ á Godziny wŝyŝtkie
 Koŝcielne ŝpiewając odprawia: chodza iáko
 inŝy Kieża świętcy. B. Ignacius Loiola/ Hiŝ-
 panzacyjny/ przywziaswŝy do ŝiebie pieć Hiŝpa-
 now/ dwu Francuzow/ dwu Sabaudow/ był
 fundatorem Jezuitow w Rzymie/ od Trydent-
 ŝkiego Concilium nazwanych Clericorum Socie-
 tatis IESV. Ten załon potwierdzony od Papie-
 ża Páwła z. Ci przeŝwiatobliwoŝć/ y nauke w-
 ielką/ w krotkiem czasie po wielu kroleŝtwách z
 pożytkiem duŝ ludzkich rozŝerzyli ŝie: takiegoż
 też wbioru/ iáko inŝy Kieża świętcy wżywając/ ie-
 dno proŝćieyŝego. Młieli z poyszrodku ŝiebie
 miedawnemí czáŝy/ dwu Kárdynatow/ Toletá/
 dziŝieyŝego Bellárminá/ wielki filar Koŝcioła
 Bożego. B. Philippus Neri, był fundatorem

Cleri-

Clericorum Congregationis oratorij : Też iako
 Kieža świetcy chodzą : tego zakonu był Kár-
 dynał Báronius / świetobliwy on y sławny rocz-
 nych dzieiow Kościelnych pisarz. B. Theresá
 Hisspáńká / Zakonniczká Cárnelitáńká : była Fun-
 datrix Cárnelitow bosych / za ráda y sposobie-
 niem niektórych świetych ludzi : używáia ci de-
 szeć cienkich drewnianych miásto treptow. Do
 tego Pan Bog temż czásy / gdy Chrześciánie by-
 li Hárpáni / od dwu pomienionych biczow / nie-
 ktore żołnierstwa pobożne wzbudził : ktorzy Cá-
 ualerámi sie zowiąc / wielką obronę byli / y sa-
 pierśiami / y rącionámi swemi / przeciw Turkom /
 y przeciw Heretykom. Gerardus, ktory był Re-
 ktorem szpitála / S. Janá Bápisty / w Jeruza-
 lem / niedáleko grobu P. Chrystusowego / był
 fundatorem Cáuálerow Málteńskich : noszą
 krzyż biały z płotną ná płaszczu czarnym / y krzyż
 złoty smelcowány / zawieszony ná pierśiach. Cáu-
 ualerowie Teutonicy / mieli fundatora Niemcá
 iednego / w Jeruzalem / á potym odnowieni w
 Niemieckiey ziemi : noszą ná płaszczu białym krzyż
 czarny. Piotr Bernárdyn w Hisspániey / za czá-
 su Papiieżá Alexándrá III. był fundatorem Cáu-
 ualerow s. Jakubá : noszą krzyż wiśniowy árá-
 mitny / ábo háblasowy / ná kštalt spady / ná vbie-
 rze. Santius Krol Hisspáński / był fundatorem

Cáuá-

Cáuálerow Cálátrenskich: nośa krzyż czerwony
 hátłasowy ná vbierze czarnym/ ná pierśiach. Já
 kob Król Aragónski/ był Fundatorem Cáuále=
 row/ názwanych Sanctæ Mariæ Mercedis, ábo
 Redemptionis Captiuorum: vzywáia vbioru bia=
 lego/ á krzyżá czarnego ná pierśiach / y Cáuále=
 row de Montesia: ktorzy nośa ná białym vbierze
 krzyż pulblekitny/ á pulwiśniowy/ ci máia powin=
 ność wykupować wieznie: byli od Papiieżá Grze=
 gorzá ix potwierdzeni. Papiież Jan XXII był Fun=
 datorem w Portugáliey Cáuálerow/ Iesu Chri=
 sti názwanych / ci vzywáia ná vbierze czarnym
 wiśniowego krzyżá z hátłasú. Cosmus Medices,
 Xiáże Florentskie/ był Fundatorem Cáuálerow
 s. Stephána Papiieżá: nośa krzyż czerwony há=
 tłasowy po lewey stronie/ tak ná płaszcu iáko y ná
 vbierze. Papiież Pius IV. był Fundatorem Cáuá=
 lerow Hierozolimitańskich s. Łázarzá: nośa po
 lewey stronie krzyż zielony hátłasowy / á w poy=
 szrodku niego krzyżyk biały. Alfonsus x. Król
 Hispáński/ w mieście Burgos/ był Fundator. m
 Cáuálerow Bándy. Artu, Król Britaniey / był
 Fundatorem Cáuálerow Tabulæ Rotundæ. Odo=
 ardus III. Król Angielski/ był Fundatorem Cáuá=
 lerow Gantioræ: vzywáia płaszczá blekitnego/
 y podwieszúia sobie kóláno lewe obraczká złota/ z
 tamiénimi drogiemi. To Cáuálerstwo iest S.

Jerzemu poświęcone/ y wiecey ich nād 26. osob
 być nie może. Philippus Pius, Hrabia Flandriey/
 y Kieże Burgundiey / był Fundatorem Cáuálerow
 Tosonu/ ná podobieństwo Kuná Jazono-
 wego/ ábo ráczey widzenie wyobrażając / ktore
 miał Gedeon ná welnie. Jáko piše / Laurentius
 Anania: Dżywaia lāncuchá złotego w krzesiwá/
 y w płomieniki ogniste: á ná końcu v dolu nośa
 bārānká w poł zawieszoného. Teraz to Cáuá-
 lerstwo Krol Hiszpāński rozdaie / iáko ten ktory
 Flandriey iest Pānem/ spadkiem po Cesárzu Kar-
 le v. Krolu Hiszpāńskim/ y Hrabí Flandriey/ kto-
 ra Kieństwem teraz zowia. Ludouicus xi. Krol
 Frāncuski/ był Fundatorem Cáuálerow s. Mi-
 chála: nośa lāncuch złoty w ogniwá / ná křtalt
 skorupek ślimaków morskich / á między nimi sa
 węzły rycerskie/ v spadku wiśi figurá s. Michála.
 Amadeus vi. Hrabia Sabaudiey/ ktore teraz Kie-
 stwem zowia/ był Fundatorem Cáuálerow An-
 nūtiatæ: nośa lāncuch złoty/ vczyniony ná křtalt
 węzłow rycerskich/ ze czteremi literami rozdziel-
 nemi ná krzyż w poyśrzodku ná przemiāne / F. E.
 R. T. ktore opowiedaiá to. Fortitudo eius Rho-
 dum tenuit. A to ná pāmiatke Amadeusá pier-
 wšego Hrabie/ ktory meżnie obronił Rhody prze-
 ciwko Turkom: V dolu wiśi obrazek zwiásto-
 wania Panny Māryey.

Widziałas już na oko Polsko moia miła/ iak
 wezwierćiedle/ że Bog może sie gniewać / y że sie
 gniewa: widziałas bicze iego/ y dobrodzieystwo.
 Ale iesli cie dobroć ie^o nie wzrusza/ niechay wždy:
 niechay wždy wzruszy iego strogość / karanie / y
 bicze. Jesteś tym bärziew vpornieysza / im mając
 wiecey czasu/ niechceś sie nawrócić. Jesteś tym
 bärziew niewdzieczna / nie pamienna dobro=
 dzieystw/ ktorych tak wiele od Boga odniosłaś.
 O iezykumoy/ ty tedy Krolestwu Polskiemu/ Oy
 czynie mey tak kochaney/ tak mnie skodkiey/ mu=
 siś żalofne Proroctwo opowiedzieć: Coż czy=
 mić: Bog tak chce abyś ci Polsko zagroził. Alia
 przymuśony iestem uczynić wola iego. Audi de=
 licata, & habitans confidenter, tu dicis in corde
 tuo, ego sum, non sedebo vidua: Wiedz tedy/ iż ac=
 cident tibi hac in die vna. To sie tobie dziać be=
 dzie/ y beda o tobie inſzy narodowie tak mowić.
 Sedet quasi vidua, lachrymæ eius in maxillis eius,
 non est qui conſoletur eam, ex omnibus caris eius,
 omnes amici eius spreuerunt eam, & facti sunt ei
 inimici. Sacerdotes eius gementes, virgines eius
 squalidæ, & ipsa oppressa amaritudine: egressus est
 ab ea omnis decor eius, facti sunt Principes eius
 velut arietes, non inuenientes pascua. Tak ci iest
 Polsko/ iednak mam co mnie cieſzy / á to iest: że
 wszystkie groźby/ ktore czyni Bog przez slugi swe

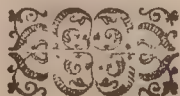
sa kondycjonalne. Ezechiasz vmrze/ iesli nie bedzie
 pokutowal. Ninive bedzie zburzone/ iesli sie nie
 poprawi. Tak iatez od Boga tobie mowie/ ze te
 wszystkie rzeczy pomienione zle/ tym wieksze przy-
 da na cie/ iesli sie nie poprawisz: y iesli sie nie po-
 prawisz sczerze/ prawdziwie. Przyczyna zlego/
 jest grzech. Odeymi grzech/ a miecz zle od ciebie.
 Tez Ezechiasz Krol pokutowal/ ale pokutowal
 gorzko placzac: y byl muzywot przywrocony/ y
 przedluzony. Tez pokutowalo miasto Ninive/
 ale lzami obfitemi/ postami/ a bylo wybawione
 od zginienia swego. Tak: tak trzeba serdecznie
 pokutowac. Nu tedy rzucicie sie z ochota bracia
 moi mili: do popiolow/ do wlosiennic/ do rozg/
 do chlebow suchych/ do wod: Alzaz tedy iuz po-
 temu jest czas o bialeglowy: zebym ia widzial ies-
 cze wasze kamieniami drogiemi odkryte wlosy/ y po-
 pstrzone kostowne szaty: kiedy mialybyście miec
 glowe potrzasniona popiolem/ y cielowwinione
 we wlosiennice. Alzaz tedy iuz potemu jest czas/
 o mesczyzny: zebym ia widzial was piorno / bu-
 mno/ y bawiacych sie sprosnemi grzechami: kie-
 dybyście mieli zalowac/ biczowac sie/ y poscic/
 y rozmyslawac smierc blisko przyszla. Ach/ Kro-
 lestwo w sercach synow twych wszystko kamien-
 ne: rzuc sie / rzuc sie: do lekarstw duchownych/
 na sztal takich/ i takich lekarze przedni na powie-

trze morowe vczę / ktorego poczatk i w tobie w-
 szynaia sie. Wo doczesnych / pobożny krol twoy /
 mądrzy y cnotliwi Senatorowie / stróżowie
 twoi / y lekarze ran twych powsszechni / dosyć pil-
 nie zabiegaiac vzywaię. Szesć rzeczy bārzo po-
 magaię przeciwko morowemu powietrzu: pur-
 gowac sie / iesć dobre potrawy / nie bac sie / żyć
 wesolo / pracowac / odmienić powietrze. Atoż
 nā křtalc tych rzuc sie wskok do lekarstw dūcho-
 wnych: spowieday sie / przymuy cięto Chrystu-
 sowe / miej wolne sumnienie / chwal z sercā Bogā /
 czyn processie / odmienźywot. Jesli tych lekarstw
 wczās nie żązyies / przeciw wssystkim złym rze-
 czom / co nā cie przysć maię / żāpewne / żāpewne:
 powiadamci Polsko / że Securis ad radicē arboris
 posita est. Jesli sie nie poprāwisz predko / predko te
 twoie drogi tāt pelne y żāgeszone / beda prozne y
 ogołocię / twoie żamki / y twoie kāmienice / beda
 puste / y osierocię. Tu obaczyś chorego / ow-
 dzie rānnego / ā owdzie vmārlego: Prāwā nie be-
 da w tobie zachowane / y nie beda do niczego po-
 magaly. Rządźce sprāwiedliwosci / vrzednicy
 twoi vcięka. Dobrā nieruchome / y ruchome / zstā-
 nę sie po spolite / ale pelne krowie / ābo pelne żarāzy /
 y smierci. Nā wssystkie strony vstysys / ieczenia /
 y wrzaskliwe wssedy plācze: obaczyś kto od ran /
 kto od ognia / kto od moru / vmiera. Nā kāżdym

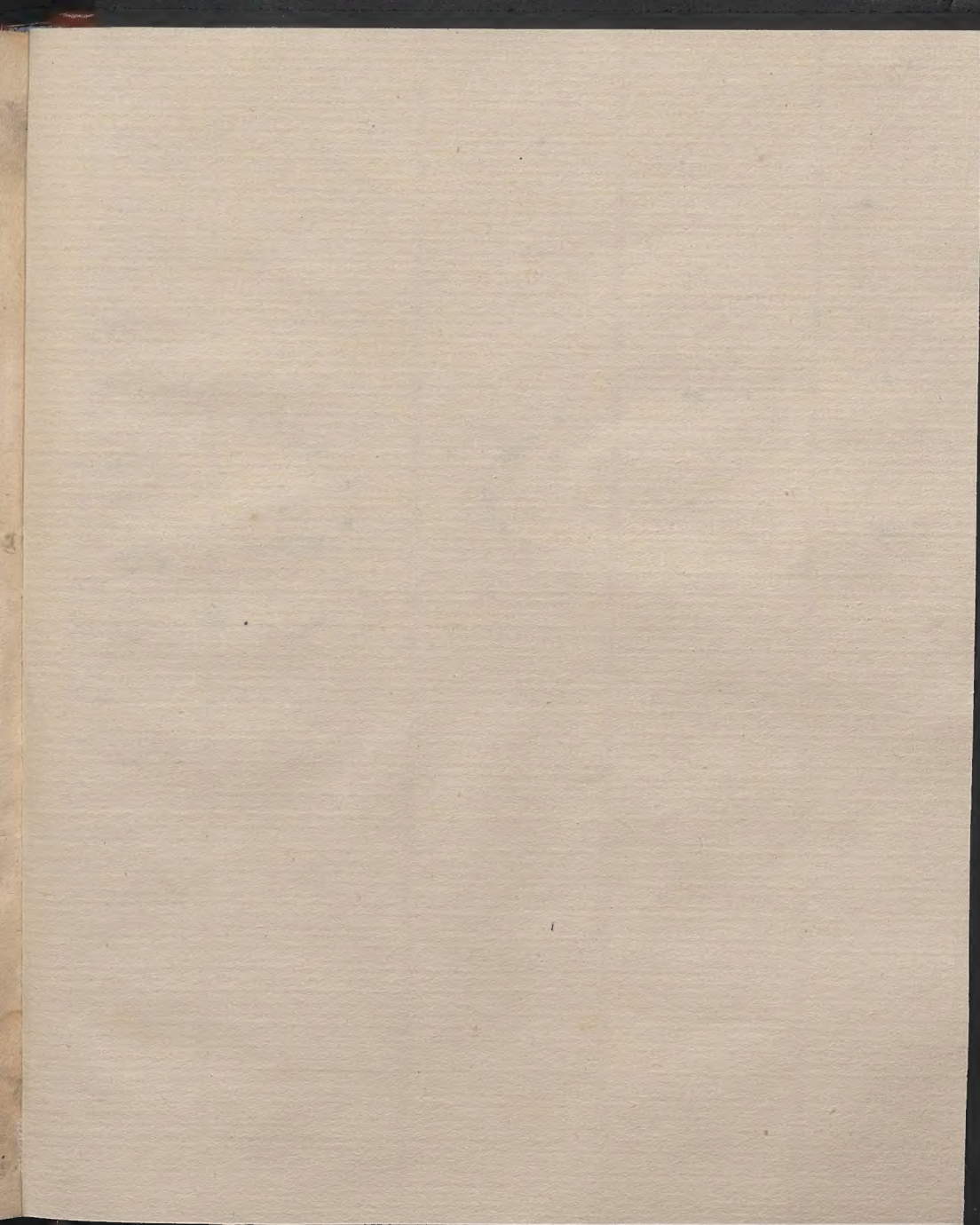
mieyscu/ n słucha  sie   alnego n rzek nia w sy
 stkich:  to Br t  /  to Siostry /  to Oyc  /  to
 M tk  /  to Syn  /  to Me   /  to  one /  to Cor-
 ti / vtr ci . Br t nie bedzie ch ci  widzie  Br t  /
  on  me   / O ciec syn  / Syn Oyc  / z wier c
 oczy / y grze c go. J k wiele sławnych bogactw /
 zost n  bez n stepce / y dziedzic  w asnego. J k
 wiele was me czyzny: i k wiele was bi ległowy /
 co sie teraz poczytacie z  s czesliwie / y zdrowe / co
 moie to wzywianie do pokuty czerstwey czytacie:
 y i k wiele was w krotkim czasie vm rtych be-
 dzie: ktorzy miedzy drugimi trup mi le ac / be-
 dziecie smrodem swym / y z r za / drugim pozo-
 st nym d w c chorobe / y  mier . Ach / niem  
  toby sie prawdziwie poprawi . Ach / niem   te-
 go  toby serdecznym g osem do P n  Bog  wo-
  a .  miluy sie /  miluy sie: P nie n d n mi: B d 
 r tunkiem n szym z  wcz su / y zdrowiem n szym
 cz su vtr pienia / zgrze yli ny / niespr wiedli-
 wie  ny czynili / bezbo nie spr wow li ny sie. A-
 le  ty ie  ten /  tory chetliwie odpuszc   /  to  ie
 obra zi  /   do  iebie sie v cie a.

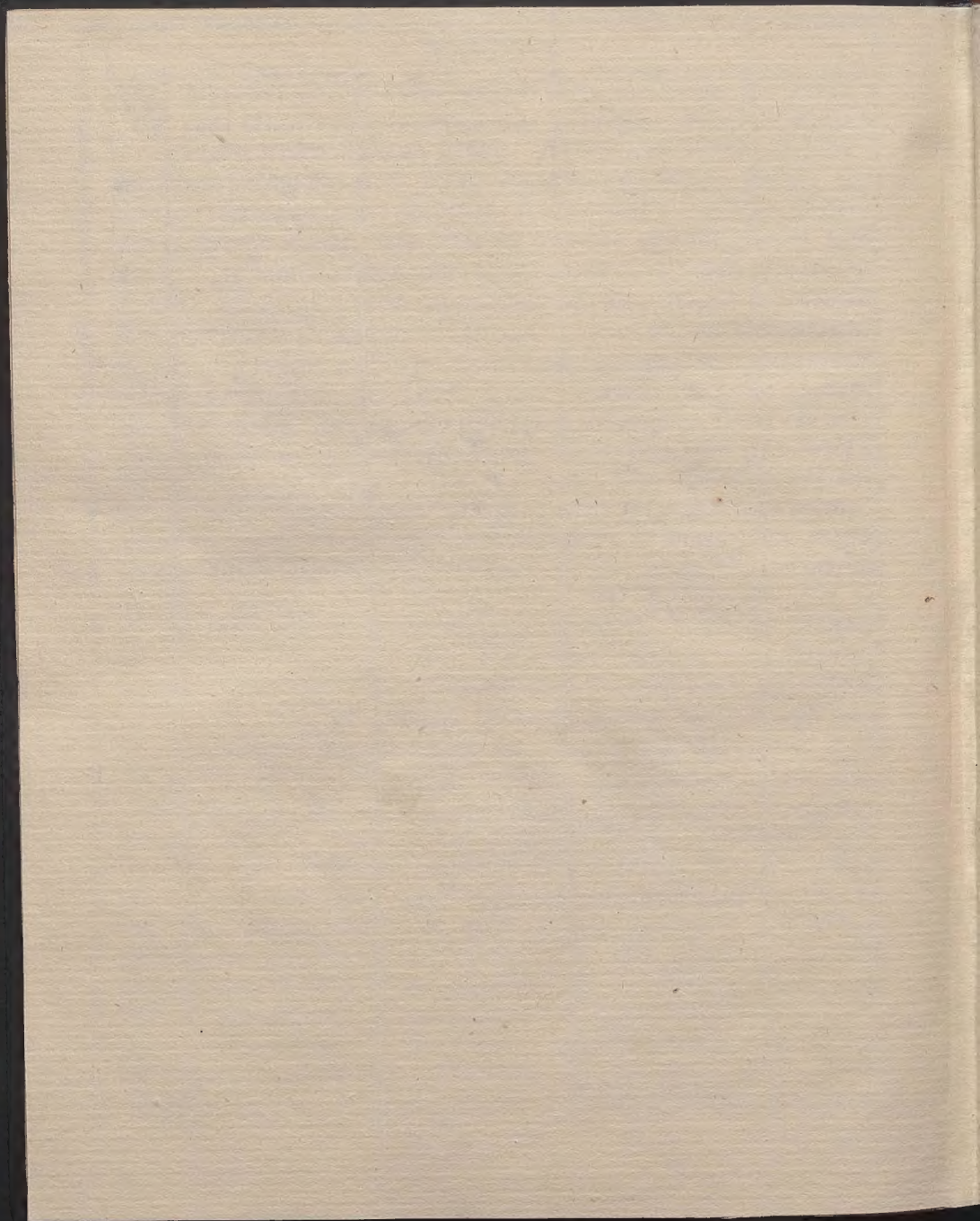
Ja ile ze mnie by  mo e / niechce  P nie mo-
 wi  do  iebie z Moyseszem / zma  mie z   iag zy-
 wot  /  bo odpus  grzechy ludowi twemu /  le
 chce  miele z serc  do  iebie P n  / y Bog  mego
 mowi  (  ty widzisz wnetr no ci w sy  kich pier-

si moich) Jesli przez śmierć moie może być odie-
 ty tak srogi bicz na ten lud / bracia moie przycho-
 dzacy : oto masz moy żywot / oto go tobie za wszy-
 stkich ofiara klade / oto go węż. Lecz ia tak wiel-
 kiego dobrodzieystwa twego / iestem niegodny /
 bedac ze wszystkich grzesznikow namizernieyszy.
 Hey Panie namilościernieyszy / vlutuy sie tego lu-
 du / ktory wždy iest twoy. Czemuz Panie gnie-
 wa sie zápalczywość twoia / przeciwko ludowi
 twemu : hey niechay vćichnie gniew twoy. A ie-
 sli nie dla czego inszego / wspomni / ná Abraháma / y
 ná Izááka / y Jákobá / wspomni mowie ná ko-
 chane slugi twe / ná s. Stánislawa / ná s. Woy-
 ciecha / ná s. Jácka / ná s. Kázimierza / ná s. Sy-
 moná z Lipnice / ná s. Kántego / ná s. Izáiasza / ná
 s. Jádwige / ná s. Konegunde / ná tak wiele in-
 szych ze krwi Polskiej swietych : wspomni ná tak
 wiele ludzi dobrych / ktorzy goraco tobie sluzá /
 iesze żywych / ná tak wiele nabożnych Pań / ná tak
 wiele pobożnych Zakonnikow / ná tak wiele
 Pánien swietobliwych. Ci / ci : niechay
 vblagaia gniew twoy.



177





71

sidr0022141



Biblioteka Jagiellońska

